



LĘDZINY

Nakład: 2500

Wydawca:

Urząd Miasta Lędziny

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK MIEJSKI

BIL

Biuletyn Informacyjny "Lędziny"



POWIAT
BIERUŃSKO-LĘDZIŃSKI

ISSN 1732-6818

Nr 3/2006 (35)

Baranku Wielkanocny

Baranku Wielkanocny coś wybiegł z rozpaczy
z paskudnego kąta
z tego co po ludzku się nie udało
prawda, że trzeba stać się bezradnym
by nie logiczne się stało

Baranku Wielkanocny coś wybiegł czysty
z popiołu
prawda, że trzeba dostać pałą
by wierzyć znowu

ks. Jan Twardowski

Święto Wielkiej Nocy to czas otuchy i nadziei.
Czas odradzania się wiary w siłę Chrystusa
i w siłę człowieka.

Życzę wszystkim Mieszkańcom Lędzin
by nadchodzące święta przyniosły radość,
pokój oraz wiele wzajemnej życzliwości.
By stały się pokrzepieniem dla ducha
i źródłem dostatku.

Przewodniczący Rady Miasta
Bogusław Szarzyński



Niech Zmartwychwstanie Pańskie,
niosące radosne duchowe odrodzenie,
przepelni wszystkich wiarą i spokojem,
da wszelką pomyślność
i moc pokonywania trudności
oraz pozwoli z ufnością spoglądać w przyszłość.

Składam zatem życzenia:
zdrowych, pogodnych Świąt Wielkanocnych,
obfitości na świątecznym stole
oraz wiosennego nastroju w rodzinnym gronie
wszystkim Mieszkańcom Lędzin.

Burmistrz Miasta
Władysław Trzeciński



Szanowni Państwo!

Władze Gminy z dawna już czyniły kroki zmierzające do nawiązania współpracy o charakterze międzynarodowym. U schyłku 2005 roku przybyli do Łędzin przedstawiciele Miasta Uničov oraz Konsulatu Generalnego Republiki Czeskiej w Katowicach. W trakcie spotkania omówiona została kwestia podjęcia szerokiej partnerskiej współpracy obu miast. Ponadto, Czesi zwiedzili nasze miasto, zapoznali się z jego historią i poznali współczesne oblicze Łędzin. Parafowanie umowy intencyjnej nastąpiło 19 grudnia 2005 roku w Łędzinach. Zaistniała wizyta dała nam asumpt do włączenia się w dzieło budowania dobrosąsiedzkich stosunków łączących Polskę i Czechy.



4 marca 2006 roku, w Uničovie, podpisana została stosowna umowa. W przekonaniu naszego czeskiego partnera, które w pełni podzielam, zbliżenie społeczności naszych miast zaowocuje intensywną wymianą młodzieżową,

kulturalną, czy gospodarczą. Współpraca poparta oficjalną umową partnerską pozwoli również na absorbowanie środków z funduszy unijnych, które będzie można przeznaczyć na realizowanie wspólnie zaplanowanych przedsięwzięć.

Współpraca obu miast może mieć również ważki aspekt ekonomiczny. Więzy gospodarcze i wzajemne kontakty pomiędzy przedsiębiorcami są niemal zawsze gwarantem owocnej współpracy we wszystkich innych dziedzinach. Już na jej wstępnym etapie Pan Milan Peprnik - konsul Republiki Czeskiej w Polsce, zaproponował wizytę czeskiej misji handlowej w Łędzinach, która mogłaby spotkać się na wspólnym gospodarczym forum z miejscowymi przedsiębiorcami. Dla wielu firm, szczególnie tych średnich i małych, mógłby to być asumpt do podjęcia wymiany międzynarodowej. Czesi chcą takiej współpracy, chętnie podejmą wymianę handlową oraz - co bardzo istotne! - szukają również możliwości inwestowania w Polsce.

Pojawiają się już pierwsze propozycje wspólnych działań. Wkrótce, bo w kwietniu, prace plastyczne naszych i czeskich dzieci i młodzieży będą prezentowane w Uničovie, w maju wystawa będzie gościć w Łędzinach, a dalej podąży na Słowację i do Włoch. Przed uczniami szkół podstawowych i gimnazjów „Gry bez granic”, a przed miastem zaproszenie do udziału w „Jarmarku unctionowskim”.

Pierwsze kroki zostały zatem zrobione - przed nami praca na rzecz rozwoju zainicjowanej współpracy. W tym miejscu pragnął bym jednak złożyć podziękowania wszystkim tym, których starania pozwoliły na jej skuteczne nawiązanie.

Naszym czeskim przyjaciółom za otwartość, podjęcie rozmów w sprawie partnerstwa i niezwłoczne działanie na rzecz jego wdrożenia. Konsulowi Republiki Czeskiej Panu Milanowi Peprnikowi za zycziwy patronat i wszelką pomoc jakiej nam udzielił. Przewodniczącemu Bogusławowi Szarzyńskiemu i Radzie Miasta za jednogłośnie opowiedzenie się za podjęciem współpracy z Miastem Uničov. Wszelkim jednostkom gminnym, instytucjom i lędzińskim przedsiębiorcom za godne przyjęcie i reprezentowanie miasta oraz koordynującym w moim imieniu całe przedsięwzięcie Zdzisławowi Kantorowi i Markowi Spyrze.

Pozwolę sobie wyrazić nadzieję, że podjęta współpraca będzie się owocnie rozwijać, ku pożytkowi obu naszych stron. Ufam, że będzie dobrym początkiem na drodze do pozyskania kolejnych zagranicznych partnerów i stanie się zwiastunem nowych ciekawych kontaktów międzynarodowych.

Władysław Trzcziński
Burmistrz Miasta Łędziny



Gmina przejmuje majątek



Zasłużonym sukcesem zakończyły się wieloletnie działania mające na celu skomunalizowanie majątku, dzięki któremu gmina będzie mogła efektywniej wypełnić swoje ustawowe zadania. Usilne starania władz miasta na czele z obecnym burmistrzem zostały ostatecznie uwieńczone podpisaniem stosownych umów, co nastąpiło dnia 21.03.2006 r.

Burmistrza Miasta dodaje jednak, że tym samym pozytywnie został zamknięty dopiero pierwszy etap komunalizowania majątku należącego do Kompanii Węglowej, majątku który z racji zapisów ustawowych winien był już dawno przejść na stan miasta.

W wyniku pierwszej z podpisanych umów gmina Łędziny przejęła na okres trzech lat w bezpłatne użytkowanie oczyszczalnię ścieków Ziemowit wraz z przynależną do niej infrastrukturą kanalizacyjną. Warto dodać, że przejęcie tego majątku było ostatnim brakującym ogniwem, które wymagane było do złożenia wniosku miasta Łędziny o dofinansowanie z Funduszy Strukturalnych Unii Europejskiej zadania p.n. „Uporządkowanie Gospodarki Ściekowej w Gminie Łędziny”. Obecnie wniosek ten znajduje się już w Komitecie Sterującym przy Ministerstwie Środowiska i dalej trafić winien do Brukseli. Gmina Łędziny szacuje wartość złożonego wniosku na ponad 108 mln zł.

W ramach umowy użyczenia miasto Łędziny przejęło ponadto majątek Fundacji Rozwoju Sportu, Kultury Fizycznej i Turystyki oraz Dom Górnik nr 4 - tzw. Stara Rzepicha.



Częściowym sukcesem zakończyła się także batalia o przejęcie budynku Przychodni Specjalistycznej na Ziemowicie. W przypadku tego majątku doszło do podpisania umowy dzierżawy.

Zgodnie ze słowami burmistrza miasta Władysław Trzcziński drugim etapem powyższych działań będzie przejęcie wymienionych budynków na własność gminy, a zatem majątek ten zostanie ostatecznie skomunalizowany. Łączna wartość majątku, o który wzbogaci się tym samym gmina to 15 mln zł. Warto dodać, że jest to jedynie wartość szacunkowa, a miasto ocenia, że łącznie majątek ten może być nawet 2,5 krotnie więcej warty.

Burmistrz Miasta pragnie niniejszym wyrazić swoje podziękowanie wszystkim osobom, dzięki którym udało się podpisać ww. umowy. Słowa uznania należą się tu z pewnością Przewodniczącemu Rady Miasta Bogusławowi Szarzyńskiemu, który od początku koordynował wszystkie działania w tej materii oraz Staroście Powiatu Piotrowi Czarnynodze, który wykazał daleko idącą przychylność i wsparł starania miasta w tym zakresie. Oczywiście przejęcie tego majątku nie byłoby możliwe bez dobrej współpracy przedstawicieli Kompanii Węglowej oraz Kopalni „Ziemowit”. Wszystkim osobom zaangażowanym ww. działania władze miasta przekazują serdeczne wyrazy wdzięczności.

O dalszych losach przejmowanego majątku informować będziemy w miarę rozwoju sytuacji.

Redakcja



Historia dla Uničova była mniej bądź bardziej łaskawa, a o jej krętych meandrach nasi czytelnicy mogli się przekonać w ostatnim numerze BIL-a. Pomimo faktu, iż Uničov po latach swojej świetności, ostał się jedynie jako małe rolnicze miasteczko, a swoją dawną świetność odzyskuje zaledwie od kilku dekad, to jego ludność już od minionego wieku prowadziła bogate i intensywne życie kulturalne.

Uničov był już w przeszłości miastem „dobrej” muzyki, i takim mianem cieszy się po dziś dzień. Dotychczasowy Klasztor Franciszkański Wzniesienia św. Krzyża został pięknie i gustownie zrekonstruowany, i wyposażony w organy, dzięki czemu dzisiaj służy wszystkim podczas publicznych imprez kulturalnych jako sala koncertowa o nadzwyczajnej akustyce. Zabytkowe wnętrza, barwne freski na ścianach i wiekowa historia tego miejsca dodają powagi i odświętności odbywającym się tu koncertom. W dużej mierze należy to zaliczyć na poczet lokalnego koła przyjaciół muzyki. To właśnie dzięki nim w świecie muzycznym zaczęto mówić o „uničovskim cudzie”, jako że miasto stało się miejscem występów znamienitych artystów, muzyków, kompozytorów czemu towarzyszy zdumiewające zainteresowanie publiczności.

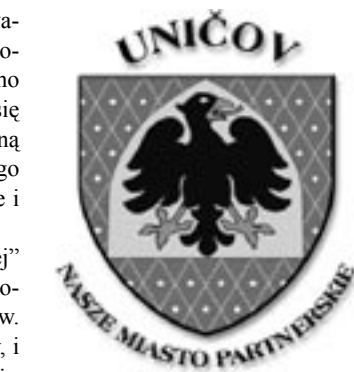


Szkoła muzyki pracuje na wysokim poziomie z najmłodszymi muzykami. Organizuje każdego roku tygodniowe kursy młodych artystów pod przewodnictwem największych sław z dziedziny muzyki klasycznej. Poza tym szkoła ta organizuje festiwale w regionie Ołomuńca, półroczne koncerty oraz całą gamę innych kulturalnych imprez. Pod nadzorem szkoły znajduje się także hala wystawieniowa, tzw. „Nowa Galeria”, która znajduje się w centrum miasta.

O tym, że hala koncertowa w Uničovie wykorzystywana jest nader często do organizacji imprez świadczy najlepiej bogaty repertuar, który obejmuje m.in.: Akademie i imprezy muzyczne, spotkania i konkursy chórów dziecięcych z całej Republiki Czeskiej oraz z zagranicy. W Uničovie działa kilka chórów dziecięcych, m.in.: przy Szkole Podstawowej oraz przy lokalnym Gimnazjum.

Uničov jest małym miasteczkiem, które dzięki swojemu bogatemu życiu kulturalnemu urasta do wysokiej rangi ośrodka miejskiego.

Obecnie o życie kulturalne w mieście troszczy się Miejski Ośrodek Kultury Uničova przy ścisłym wsparciu miejskiego urzędu. Ośrodek prowadzi m.in. nowoczesne kino wyposażone w system nagłośnienia Dolby Surround Pro Logic i miejską bibliotekę wyposażoną w bazę internetową dostępnych zbiorów książkowych.



Ponadto uničovski MOK prowadzi halę koncertową, muzeum miejskie oraz galerię. Do kalendarza miejskiego na stałe włączone zostały doroczne wystawy, recitale, występy teatralne i rozrywkowe oraz koncerty popularnych zespołów muzycznych. Przy ośrodku kultury działa także chór mieszany, Stowarzyszenie Filmowców i Klub Video oraz orkiestra dęta Hana. W swojej ponad trzydziestoletniej historii działalność tejże orkiestry dętej stała się nieodłączną częścią życia muzycznego lokalnej społeczności. Dzięki wysokiemu poziomowi i kunsztowi muzyków orkiestra cieszy się już renomą, od dawna wykraczającą poza Morawy, a nawet granice Republiki Czeskiej.

Kolejnym miejscem aktywnie włączającym się w życie kulturalne jest „Dom dzieci i młodzieży”, który mieści się w Villa Tereza. Konkurs taneczny „Popelcin strevicek” stał się już dawno tradycyjną i ulubioną imprezą, w której udział biorą grupy taneczne z całej Republiki Czeskiej. Tradycją są również: konkurs młodych piosenkarzy „Carusosou”, pokazy feryjne, „Gry bez granic”, „Wspaniała dziewczyna” oraz konkursy malarskie i recytatorskie.



Miasto ożywia się kilka razy do roku dzięki bogatym programom kulturalno-rozrywkowym. Wiosną organizowane są festyny majowe „Majove oslavy” oraz zabawa majowa „Majales”. Latem rynek miejski rozbrzmiewa tradycyjnym jarmarkiem i festiwalem muzycznym „Svatek hudby”. Jesień w Uničovie to Dni Europejskiego Dziedzictwa, a zimą ulubiony Adwent. Podczas tych wszystkich wydarzeń, w przygotowaniach których udział biorą wszystkie podmioty życia kulturalnego w Uničovie, towarzyszą inne imprezy nie tylko na tzw. Masaryku, czyli uničovskim rynku.



Uničov jest także znany dzięki dorocznym ogólnokrajowym pokazom filmów amatorskich „Młada kamera” - „Młoda kamera”. Współzawodnictwo filmowców do 30 roku życia, jest również okazją do nieformalnych spotkań amatorów, jak również fachowców,

którzy zasiadają w jury. Już ponad ćwierć wieku minęło, od czasu, gdy uničovski konkurs towarzyszy młodym filmowcom w ich pierwszych krokach.

W tym roku po raz pierwszy w wymienionych imprezach odczuwalne powinny być polskie i łężyńskie akcenty. Nasi czescy przyjaciele wystosowali już kilka zaproszeń dla młodzieży i ludzi kultury z Łężyń, a o szczegółach informować będziemy na bieżąco na łamach BIL-a.

Marek Spyra
Zdzisław Kantor



„Od ziarenka do bochenka”



Około 10 tysięcy lat temu człowiek znalazł dziko rosnącą pszenicę. Ziarno było smaczne. Zebrał go więcej, ale kiedy wyszło stało się twarde. Położył ziarno zatem na duży kamień, a drugim zaczął je rozcierać. Taki był początek mielenia w żarnach. Powstała mąka lub kaszę, mieszał z wodą i jadł, początkowo jako surową papkę. Później nauczył się gotować i piec. Pierwsze placki były dość twarde, ale któregoś dnia, za sprawa dzikich drożdży, ciasto napęczniało i wyrosło. Człowiek je upiekł i tak pierwszy raz mógł skosztować pachnącego i chrupkiego chleba.

21.03.2006 r. w Szkole Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi nr 1 im. Karola Miarki w Łędzinach miały miejsce szóste już Szkolne Dni Regionu. W tym roku przebiegały pod hasłem „ŚWIĘTO CHLEBA”. Nadrzędnym celem spotkania, prócz popularyzacji dziedzictwa kulturowego i tożsamości regionalnej, było budzenie szacunku do ludzkiej pracy i jej owocu – chleba.



W ramach spotkania młodzi ludzie zaprezentowali szereg ciekawych scenek teatralnych, które poświęcone były tematyce blisko powiązanej z chlebem, jego wypiekiem oraz podkreślały jego szcze-

gólną rolę dla człowieka. Pośród prezentowanych małych form teatralnych zachwyciły: „Chlyb to świętość” wg. A. Lyski, którą przygotowali uczniowie z klasy IIIa, SP 1 w Łędzinach, pod opieką Bożeny Smudy oraz „Abecadło o chlebie” - wiersz W. Bełzy, przygotowany przez uczniów SP 3 w Łędzinach. Wiersz prezentowali: Angelika Górnik, Weronika Urbańczyk, Agnieszka Błaszczkó. Uczniów wspierali opiekunowie: Bogusława Zachura i Jolanta Nowak. Swe równie udane prezentacje przedstawili uczniowie szkół z Bierunia, Imielina i Bojszów.



Gościem specjalnym był Piotr Mankiewicz – dyrektor jedyne- go w Polsce Muzeum Chleba, które mieści się w Radzionkowie. Zaprezentowano film o ciekawych walorach dydaktycznych pt. „Chleb”. Tradycyjnie, „święteczny” dzień uświetnił swym występem zespół folklorystyczny „Łędzinianie”. Pośród zaproszonych gości byli: przedstawiciele władz miasta i powiatu, uczniowie szkół powiatu bieruńsko-łędzkiego wraz ze swymi wychowawcami, ich rodzice, oraz – albo przede wszystkim – rolnicy i piekarze, bo niepodobna świętować „DNIA

CHLEBA” bez ich udziału. Bardzo udane spotkanie zakończył „chrupiący” poczęstunek. Gratulujemy!

Marek Spyra

Goławiec przed 145 laty

W poprzednim numerze łędzińskiego BIL-a, przedstawiłem charakterystykę statystyczno – topograficzną Łędzin, jaką pozostawił nam Feliks Triest w swym podręczniku Górnego Śląska, który choć wydany w 1865 roku, opisywał naszą Małą Ojczyznę według stanu na rok 1861. Obecnie obiektem naszego zainteresowania jest Goławiec, dzielnica najdalej oddalona od centrum naszego miasta. Ówczesny, dziewiętnastowieczny Goławiec wraz z pobliskim Błędowem (Blendow) stanowił wspólny okręg policyjny (Polizeibezirk Gollawietz). Wieś oddalona była 3 ½ mili od miasta powiatowego (Pszczyna) oraz ½ mili od Nowego Bierunia i graniczyła od wschodu z Wielkim Chełmem i Kopciowicami, od południa z Górką (Guhrek) Górkami (Gurkau), od zachodu z Górkami i od północy z Błędowem. Goławiec składał się w tym czasie z dwóch części: dóbr rycerskich (dwór) i wsi.

Dobra rycerskie Goławiec przynależały majorowi von Graeve. W ich składzie było 71 mórg ziemi ornej, 10 mórg łąk, 2 morgi sadów, 650 mórg upraw leśnych i 12 mórg pastwisk. Do tego dochodził obszar 3000 mórg w imielińskim lesie.

Wieś Goławiec posiadała 500 mórg ornej ziemi, 50 mórg łąk, 12 mórg ogrodów, 20 mórg pastwisk oraz 3 ½ morgi innych gruntów i dróg. We wsi był młynarz (posiadający młyn wodny), 11 zagrodników, 35 komorników. Wieś hodowała 20 koni oraz 148 sztuk bydła rogatego. Rzemiosłem trudnili się: 1 krawiec, 1 kowal, 1 tkacz, 1 kołodziej, 1 tapicer, 1 karczmarz (szynkarz), 1 młynarz, 1 handlarz wiktuałami (towarami spożywczymi) i 1 szmaciarz (Lumpensammler). Mieszkańcy uczęszczali do kościoła w Łędzinach. Dzieci w liczbie 112 uczęszczały do miejscowej katolickiej szkoły, w której lekcji udzielał 1 nauczyciel. Goławiec posiadał połączenia drogowo z Górkami, Wielkim Chełmem, Błędowem i Smardzowicami. Linia kolejowa Mysłowice - Oświęcim oddalona była 1/8 mili, zaś najbliższa stacja kolejowa znajdowała się w Nowym Bieruniu.

Bernard Szczech

III Turniej Grand Prix

23 kwietnia w Łędzinach w na Hali Fundacji Rozwoju Sportu i Kultury Fizycznej odbędzie się kolejny Turniej z cyklu Grand Prix Polski pod patronatem Burmistrza Miasta Łędziny Władysława Trzcńskiego. Start o godz. 10:00.

Jest to doroczna impreza, która każdorazowo odbywa się w Łędzinach i gromadzi ok. 500 graczy skata z całej Polski. Rozgrywki odbywają się w trzech kategoriach: kobiety, mężczyźni i juniorzy.

Wszystkim uczestnikom życzymy dobrej karty, a mieszkańców zapraszamy do trzymania kciuków za „naszych”.

Stypendia socjalne

Urząd Miasta Łędziny, Referat Kultury, Sportu i Rekreacji informuje, iż decyzją Wojewody Śląskiego otrzymał środki dotacyjne w kwocie 7.723,00 zł. przeznaczone na:

- edukacyjną opiekę wychowawczą /pomoc materialna dla uczniów/

W związku z powyższym wnioski o przydział tzw. stypendiów socjalnych mogą składać uczniowie łędzińskich szkół w przypadku, gdy całkowity dochód netto na osobę w rodzinie **nie przekracza 316,00 zł. netto.**

Przedmiotowe wnioski wraz z potwierdzonymi załącznikami o dochodzie, należy składać w Ref. Kultury UM /pokój 109/ codziennie w godzinach od 10.00 – 15.00 w terminie do dnia 21 kwietnia 2006r.

Wnioski bez wymaganych załączników oraz wnioski złożone po terminie **nie będą rozpatrywane.**



Z działalności OSP Łęczyny



Sprawozdanie z działalności OSP Łęczyny w roku 2005, przedstawił Naczelnik jednostki Łukasz Oszek.

Na zdj. (od lewej) Jan Kasprzyk - Sekretarz Powiatowego Oddziału Związku Ochotniczych Straży Pożarnych, Władysław Trzciniński - Prezes PO ZOSP, Piotr Czerniak - Wiceprezes OSP Łęczyny, Łukasz Oszek, Kazimierz Utrata - Komendant Państwowej Straży Pożarnej Tychy, Piotr Patalong - Prezes OSP Łęczyny, Łukasz Dudziński - Zastępca Naczelnika

Wielokrotnie na łamach BIL-a zamieszczaliśmy strażackie nowinki, a o „chłopakach” z łęczyńskiej Ochotniczej Straży Pożarnej powiadzieliśmy już wiele dobrego. Ostatnie wydarzenia, w tym wizyta w naszym partnerskim mieście Uničov, pokazały, że nie mamy się czego wstydić, a wręcz odwrotnie, z dokonani i postawy naszej straży możemy być dumni, a niejednokrotnie powinniśmy się nimi pochwalić. Korzystając z okazji, którą było walne zebranie sprawozdawcze OSP w dn. 19 marca br., chcielibyśmy trochę bardziej przybliżyć działalność tejże jednostki.

W strukturze organizacyjnej łęczyńskiej jednostki rozróżniamy trzy kategorie członkostwa. Najważniejsi, aczkolwiek nie najliczniejsi są czynni strażacy, których obecnie jest 42. Najliczniejsza grupa to członkowie wspierający, są to m.in. przedstawiciele Chóru „Florian”, Klubu Skata oraz Klubu Linia, czyli jednostek działających przy naszej Ochotniczej Straży Pożarnej, w sumie 70 osób. Najmniejsza, ale za to najbardziej zasłużona grupa osób, to tzw. członkowie honorowi, którzy za swoje wieloletnie zasługi i wkład w rozwój pożarnictwa zarówno na terenie miasta Łęczyny jak i powiatu, otrzymali ten znamienity tytuł. W szeregach naszej OSP mamy obecnie czterech honorowych strażaków, są nimi Andrzej Wanot, Jerzy Mantaj, Władysław Brzozowski oraz Władysław Trzciniński, który obecnie sprawuje także funkcję Prezesa Powiatowego Oddziału Związku Ochotniczych Straży Pożarnych. Podczas ostatniego walnego zebrania podjęto uchwałę o nadaniu tytułu honorowego członka OSP Łęczyny panu Bolesławowi Kapustce. Wśród łącznej liczby 116, aż 31 to kobiety.

W skład tutejszej jednostki OSP wchodzi następujące drużyny i zespoły: -Kobieca Drużyna Pożarnicza (5 czł.), - Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza Chłopięca – 13 czł., - Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza Dziewczęca – 7 czł., - Zespół Artystyczny Chór Florian – 35 czł., - Zespół Sportowy Skat Klub – 20, - Klub Sportowy Linia – 15

W roku sprawozdawczym, tj. 2005, odbyło się siedem posiedzeń zarządu i 10 innych zebrań. Ponadto wszystkie wymienione powyżej zespoły i kluby odbyły w sumie 108 innych spotkań. O spotkaniach miłośników skata pisaliśmy w zeszłym numerze. Ponadto członkowie OSP zorganizowali doroczne obchody Dnia Strażaka oraz przez kilka dni gościli niemiecki przyjaciel, strażaków z bawarskiej miejscowości Mitterteich.

Spośród działalności prewencyjnej wymienić należy spotkania z dziećmi i młodzieżą, podczas których najmłodsi zaznajomieni są z zajęciami strażackimi, doświadczeniami z akcji, ale przede wszystkim uczone są, jakich zachowań unikać, by nie doprowadzić do zaprószenia ognia.

Członkowie OSP Łęczyny wzięli udział w wielu imprezach kulturalno-sportowych, jak np. rozgrywki piłki nożnej pomiędzy poszczególnymi jednostkami OSP w powiecie bieruńsko-łęczyńskim. Do udanych można by również zaliczyć start w Powiatowych Zawodach Sportowo-Pożarniczych.

Jednostka OSP Łęczyny w 2005 roku uczestniczyła 110 razy w akacjach ratowniczych, w tym w gaszeniu pożarów 79 razy, w likwidacji miejscowych zagrożeń (podtopienia, usuwanie gniazd szerszeni itp.) 26, a trzykrotnie wyruszyła w wyniku fałszywych alarmów. Aż 17 razy nasi strażacy uczestniczyli w akcjach poza terenem gminy. Warto dodać, że gdy tysiące strażaków z zawodowej jednostki brali udział w akcji gaszenia hotelu Gołębiowski w Wiśle, łęczyńscy druhowie wraz z kolegami z Bojszów strzegli bezpieczeństwa w Tychach. Niewielu mieszkańców wie, że to właśnie dzięki szybkiej i skutecznej akcji naszych „chłopaków” uniknięto tragedii w Chełmie Śląskim. Nasza jednostka jako pierwsza, na długo przed zawodowcami, dotarła na miejsce pożaru. Gdyby nie ich brawurowa interwencja, doszłoby do wybuchu magazynów z butlami gazu propan-butan w sąsiednim Chełmie Śląski.

W kursach operatorów sprzętu pożarniczego uczestniczyli: Piotr Patalong, Łukasz Noras, Klemens Strauch, Łukasz Dudziński. Ponadto w szkoleniu użytkowników aparatów oddechowych udział wzięli: Łukasz Oszek, Sławomir Sak, Andrzej Hachuła, Mariusz Bromboszcz, Mateusz Mondry, Łukasz Dudziński, Tomasz Jackowski, Tadeusz Kojas, Krzysztof Szypuła, Łukasz Tomczak.

W ramach działalności edukacyjnej przeprowadzono także zbiórki szkoleniowe dla 30 członków OSP i 24 członków Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych.

Obecnie na stanie naszej jednostki znajduje się nowoczesny lekki samochód pożarniczy, zakupiony w 2004 roku, oraz dwa starsze, ciężkie wozy. Ponadto w ostatnim roku dokupiono aparat powietrzny, torbę PSP-RO, hełmy i buty strażackie.



Kobiety w Ochotniczej Straży Pożarnej Łęczyny.

Od lewej: Krystyna Piątek - skarbnik, Joanna Iwan - sekretarz, Joanna Laby - prezes Klubu Linia.

Własnym nakładem pracy (społecznie) wykonano mniejsze remonty przy obiekcie OSP

Łęczyny przy ulicy Ks. Kontnego 34, m.in.: pomalowano lamperie i posadzkę w garażach oraz pomieszczenia socjalne, włącznie ze świetlicą. Ponadto we własnym zakresie wyremontowano urządzenia strażackie, które nie wymagały zaangażowania zewnętrznych fachowców.

Do głównych planów na 2006 rok należy, oprócz działalności stricte pożarniczej, przygotowanie uroczystości z okazji 95-lecia OSP Łęczyny. Nadal rozwijana będzie współpraca ze strażakami z Mitterteich i innymi jednostkami pożarniczymi. Być może ten zany jubileusz będzie okazją do goszczenia w Łęczynach zarówno strażaków z Niemiec, jak i z Czech, czyli naszego miasta partnerskiego Uničov. Ale o tym i innych aspektach strażackiego życia informować będziemy na bieżąco w BIL-u.

Tymczasem wszystkim strażakom życzymy: „Tyłu powrotów do strażnic i domów, ilu wyjazdów do akcji.”

Marek Spyra

/we współpracy z wiceprezesem OSP Łęczyny Piotrem Czerniakiem/

Z okazji 70 urodzin życzenia zdrowia, szczęścia i błogosławieństwa Bożego dla Bolesława - pseudonim „Bolka” - Kapustki składają drużyny i druhowie Ochotniczej Straży Pożarnej Łęczyny.

"Urząd Miasta informuje, że Pan Feliks Spyra producent piecy CO nie został wykluczony z możliwości uczestnictwa w "Programie Likwidacji Niskiej Emisji w Gminie Łęczyny" i może uczestniczyć w w/w Programie po złożeniu stosownej oferty".



Troskliwy proboszcz, dobry gospodarz



Ks. Józef Kracla urodził się 10 marca 1955 r. w Imielinie. 16 kwietnia 1981 r. w katedrze Chrystusa Króla w Katowicach z rąk biskupa Herberta Bednorza przyjął święcenia prezbiteratu. Po święceniach jako wikariusz duszpasterzował w parafiach: św. Michała Archanioła w Michałowicach (1981-1984), Trójcy Przenajświętszej w Popielowie (1984-1987), Ducha Świętego w Chorzowie (1987-1990), św. Stanisława, biskupa i męczennika w Radzionkowie (1990-1993), św. Stanisława Kostki w Katowicach-Giszowcu (1993-1996), św. Wojciecha w Mikołowie (1996-1997). Od 1997 r. jest proboszczem parafii św. Klemensa, papieża i męczennika w Łędzinach. Ponadto na terenie dekanatu Bieruń pełni od 1998 r. funkcję dekanalnego duszpasterza trzeźwości.

BIL: W sobotę 11 marca br. w kościele p.w. św. Klemensa odbyła się uroczysta msza z okazji Srebrnego Jubileuszu Księdza Proboszcza. Taka okrągła rocznica z pewnością była okazją do refleksji i przywołała myśli oraz przeżycia, które pokierowały księdza na drogę kapłaństwa. Jak było w przypadku księdza z głosem powołania?

Ks. Józef Kracla: Od najmłodszych lat życia wzrastałem w atmosferze religijności. Po przyjęciu sakramentu pierwszej komunii świętej wstąpiłem w szeregi ministrantów. Ponadto byłem organistą i członkiem Chóru. Po ukończeniu LO im. Tadeusza Kościuszki w Mysłowicach myślałem o muzykologii, zainteresowania muzyczne rozwijam aż po dzień dzisiejszy. Na przelomie III/IV klasy zacząłem myśleć o kapłaństwie, a ostateczną decyzją podjąłem przed maturą. Kolejnym krokiem było rozpoczęcie studiów filozoficzno-teologicznych w Śląskim Seminarium Duchownym w Krakowie. W czasie studiów w mojej decyzji umocnił mnie wybór ojca świętego Jana Pawła II oraz jego pierwsza pielgrzymka do kraju. Po trzecim roku studiów przez rok pracowałem w Fabryce Wentylatorów w Chełmie Śląskim. To było kolejne, ważne, doświadczenie w moim życiu, które pozwoliło mi wniknąć w świat zwykłej pracy. Studia zakończyłem w Katowicach, w przeniesionym z Krakowa Wyższym Śląskim Seminarium Duchownym.

BIL: Jednym z największych wyzwań dla każdego proboszcza jest dobra współpraca z parafianami. Jak udaje się księdzu to zadanie?

Ks. J.K.: Podstawową zasadą, której hołduję od dawna, jest przejrzystość. Staram się prowadzić nasz wspólnotę parafialną, tak, aby

wszyscy wiedzieli, co będzie robione i co już zostało wykonane, oraz ile to kosztuje. Dzięki sumiennie prowadzonej księgowości finansowej, nasi parafianie są o wszystkim na bieżąco informowani, a ponieważ to mała parafia, wiadomości są dobrze przekazywane. Zaangażowanie parafian, wspólnoty ministrantów oraz Dzieci Marii ułatwiają mi działanie.



BIL: Ostatnia dekada pokazała, że jest ksiądz dobrym menadżerem. Parafia rozwija się, a kościół zmienia swoje oblicze. Czy jest ksiądz zadowolony z tych 10 lat?

Ks. J. K.: Po raz pierwszy kościół św. Klemensa zobaczyłem w czerwcu 1997, było to zaraz po otrzymaniu dekretu biskupa informującym o przydziale do tejże właśnie parafii. Pomyślałem wówczas, że w ciągu 10 lat powinno się udać wykonać ważniejsze remonty. Dzisiaj możemy chyba powiedzieć, że sukces został już prawie osiągnięty. Wymieniliśmy dach, wyremontowaliśmy organy kościelne, mamy odrestaurowany ołtarz główny, nowe prezbiterium oraz odmalowane ściany kościoła. Ponadto w dwóch ostatnich latach wyremontowaliśmy probostwo. Jak na możliwości naszej parafii to bardzo duże osiągnięcia.

BIL: Jak przedstawiają się plany na najbliższe lata?

Ks. J. K.: Z pewnością szaleńczy czas już się kończy. Kosztowne remonty mamy już za sobą. Pozostała jeszcze tylko posadzka. Jednak nigdy nie brakuje drobnych problemów i pilnych prac. Planuję, aby duchowym uwieńczeniem mojej 10-letniej bytności w Łędzinach były Misje Święte w Parafii.

BIL: Największe życzenie księdza proboszcza to?

Ks. J. K.: Cieszyłbym się jako proboszcz, gdyby zawsze sprawy duchowe szły w parze z materialnymi. Cieszę się, gdy kościół jest pełny, to moja największa radość, bo gdy Bóg jest na pierwszym miejscu, to cała reszta również jest na właściwym miejscu.

/Rozmawiał Marek Spyra/

**URZĄD MIASTA ŁĘDZINY
STOWARZYSZENIE OCHRONY ZDROWIA
PRACOWNIKÓW KWK "ZIEMOWIT"
ORAZ MIEJSKI ZESPÓŁ OPIEKI ZDROWOTNEJ
ZAPRASZAJĄ DO BEZPŁATNEGO UDZIAŁU
W PROGRAMIE PROMOCJI ZDROWIA
„DBAJ O SŁUCH SWOJEGO DZIECKA”**

Szanowni Rodzice!

W ramach programu promocji zdrowia współfinansowanego przez Urząd Miasta Łędziny proponujemy Państwu przeprowadzenie badań tympanometrycznych i audiometrycznych Waszych dzieci wraz z konsultacjami lekarskimi wykonanych badań. Celem zadania jest wykrycie chorób zapalnych uszu, wykrycie niedosłuchu odbiorczego, zapobieganie postępującemu niedosłuchowi, określenie skali zagrożenia i przeprowadzenie pogadank z rodzicami na wyżej wymienione tematy oraz skierowanie dzieci na leczenie i

rehabilitację słuchu.

Programem obejmujemy 200 dzieci przedszkolnych w wieku 3 – 6 lat. W szczególności pragniemy przeprowadzić badanie dzieci klas „0” przed rozpoczęciem nauki w szkole, aby wyeliminować problemy dziecka z niedosłuchem w czasie edukacji szkolnej.

Badanie będzie przeprowadzone na terenie przedszkola i w Przychodni Specjalistycznej Miejskiego Zespołu Opieki Zdrowotnej Łędziny. Po zakończonym badaniu otrzymacie Państwo indywidualną informację o jego wynikach oraz naszych sugestii dotyczących dalszego postępowania z dzieckiem.

Szczegółowe informacje uzyskają Państwo w STOWARZYSZENIU tel. 032-2245165 oraz w przedszkolach na terenie miasta Łędziny.

Nie przegap szansy – zadbaj o słuch swojego dziecka.

Stowarzyszenie Ochrony Zdrowia
Pracowników KWK „Ziemowit”



Szkoła Podstawowa nr 4 w Łędzinach



Data powstania szkoły: 1869 rok, oddanie do użytku nowego budynku: 1989

Szkoła dysponuje następującymi pomieszczeniami dla uczniów: 8 sal lekcyjnych, pracownia komputerowa z dostępem do Internetu, sala gimnastyczna, biblioteka, gabinet pedagoga, logopedy, higienistki, siłownia, sala do rytmiki, izba regionalna.

Ilość dzieci: w SP nr 4 - 124 (w klasach I – III - 56, IV – VI – 68), 3 klasy gimnazjum – 67 uczniów, należące do Gimnazjum nr 1 im. J. Korczaka w Łędzinach oraz oddział „O” należący do Przedszkola nr 1 w Łędzinach.

Ilość nauczycieli: 8 nauczycieli pełnozatrudnionych, 7 niepełnozatrudnionych.

Godziny działania szkoły: 7.30 – 15.30

Zmianowość szkoły wynosi: 1

Realizacja programów szkolnych:

W szkole realizuje się program rozwoju szkoły, program wychowawczy i program profilaktyczny.

Misja szkoły: Uczeń nabywa wiedzę i umiejętności niezbędne do powodzenia w dalszej edukacji. Uczeń jest motywowany pozytywnie do uczenia się. Uczeń osiąga wysokie umiejętności w zdobywaniu wiedzy z różnych źródeł informacji i ich przetwarzaniu.

Głównym celem wychowawczym jest przygotowanie wychowanka do życia we współczesnym świecie. Cel ten realizowany jest poprzez kształtowanie wartości moralnych, estetycznych, patriotycznych i społecznych.

W szkole realizuje się program rozwoju 5-letni i roczny. Priorytety na ten rok szkolny to: prawa i obowiązki ucznia, efekty kształcenia, bezpieczna szkoła, promocja szkoły.

W obszarze „Efekty kształcenia” i „Opieka i wychowanie” zdobyliśmy **certyfikat Śląska Szkoła Jakości** nadany w październiku 2005 przez Śląskiego Kuratora Oświaty.

Zajęcia obowiązkowe realizuje się zgodnie z ramowymi planami nauczania. Realizowane programy nauczania zatwierdzone przez Ministerstwo Edukacji są rok rocznie ewaluowane. Wprowadzono modyfikację programu „Matematyka z plusem”, który został poszerzony o treści ekonomiczne pt. „Ziarnko do ziarnka a zbierze się miarka”. Hasłem przewodnim w klasie IV jest „Uczymy się oszczędności”, w klasie V „Radzimy sobie w sklepie”, w klasie VI „Jesteśmy w banku i urzędzie skarbowym, na rynku walutowym i kapitałowym”. Uczniowie kształcą swoje umiejętności wykorzystania zdobytej wiedzy w praktyce oraz w życiu codziennym, w warunkach współczesnego świata.

Realizujemy ogólnopolski program edukacyjny „Bocian”. W ramach programu obserwujemy bocianie gniazda, sporządzamy sprawozdania dla Polskiego Towarzystwa Przyjaciół Przyrody „pro Natura” z siedzibą we Wrocławiu.

Swoje zainteresowania uczniowie mogą rozwijać na zajęciach pozalekcyjnych. Nauczyciele prowadzą je społecznie. W szkole systematycznie odbywają się zajęcia kółek: przyrodniczego, muzycz-

nego, informatycznego, SKS i kółka regionalnego.

Służymy pomocą uczniom mającym trudności w nauce poprzez możliwości korzystania z zajęć wyrównawczych, indywidualnych zajęć z pedagogiem szkolnym, wychowawcami i pomocy koleżeńskiej.

Języki obce:

Klasy: I – III język angielski i niemiecki (jako przedmioty nadobowiązkowe),

Klasy IV-VI język angielski jako przedmiot obowiązkowy i język niemiecki jako przedmiot nadobowiązkowy.

Dotychczasowe osiągnięcia na płaszczyźnie współpracy międzynarodowej: rozpoczęliśmy przygotowania do rozwijania współpracy z zagranicą.

Współpraca ze środowiskiem lokalnym:

W ramach współpracy ze środowiskiem corocznie odbywają się festyny „Powitanie i pożegnanie lata” na których bawią się dzieci, rodzice i wszyscy mieszkańcy Goławca i Górek. Dochód przeznaczony jest na doposażenie szkoły. Imprezami środowiskowymi są spotkania z górnikami z okazji Dnia Górnika, Dnia Babci i Dziadka, Mikołajki.

Szkoła współpracuje z różnymi instytucjami działającymi w środowisku lokalnym: Towarzystwem Kulturalnym im. Anielina Fabry, zespołem regionalnym „Łędzianianie”, Warsztatami Terapii Zajęciowej, Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej, Fundacją Rozwoju Sportu, Kultury Fizycznej i Turystyki, łędzińskim sztabem Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, Strażą Miejską, Policją, z właścicielami różnych firm a także z Poradnią Pedagogiczno – Psychologiczną w Bieruniu, z Nadleśnictwem w Katowicach. Współpraca z w/w instytucjami umożliwia wymianę doświadczeń, pozwala na kształtowanie u uczniów postaw społecznych, wzbogacanie wiedzy ekologicznej oraz wykorzystanie jej w praktyce, służy poznawaniu dziedzictwa kulturowego regionu, historii i tradycji, pomocy uczniom potrzebującym oraz przeciwdziałaniu patologii. Realizując program „Bezpieczna szkoła” przystąpiliśmy do konkursu organizowanego przez PZU pt. „Bezpieczna szkoła”.

Cykliczne imprezy organizowane przez szkołę, które na stałe weszły do kalendarza łędzińskich imprez:

pasowanie uczniów klasy I, Dzień Chłopca, Andrzejki, Dzień Górnika, Mikołajki, szkolne jasełka, bal karnawałowy, Dzień Babci i Dziadka, Walentynki, powitanie wiosny, Dzień Matki, Dzień Dziecka, Dzień Sportu, festyny – powitanie i pożegnanie lata, pożegnanie uczniów klasy VI i III gimnazjum, Z gwara za pan brat, Dni Europejskie.



Skład rady rodziców: Przewodnicząca: Teresa Kuc, Zastępca przew. Barbara Wiśniowska, Sekretarz: Bożena Szary, Skarbnik: Irena Kolasińska

Najcenniejsze inicjatywy.

W tym roku szkolnym rozpoczęliśmy starania o utworzenie zespołu szkół. Jeżeli od 1 września zostanie on utworzony, to chcemy nadać szkole imię. Projekt mamy już opracowany. Otrzymaliśmy pracownię komputerową oraz multimedialne centrum informacji w bibliotece szkolnej w ramach projektu współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego „Pracownie komputerowe dla szkół”.



Otrzymaliśmy certyfikat „Śląska Szkoła Jakości” w 2005 roku. Organizujemy wyjazdy uczniów klasy III na zieloną szkołę, akcje charytatywne „Góra grosza”, „Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy”, współpracujemy z Warsztatami Terapii Zajęciowej w Łędzinach.

Gromadzimy eksponaty do izby regionalnej. Przez 10 lat byliśmy organizatorami „Szkolnych Przeglądów Bożonarodzeniowych na Śląsku”, w których brały udział szkoły naszego województwa. Obecnie kontynuujemy tradycję organizując imprezy środowiskowe dla mieszkańców Górek i Goławca pod hasłem „Z gwarą za pan brat”, na które zapraszamy znawców kultury i jej twórców. W 2005 roku zaszczyciła nas swoją obecnością na spotkaniu pani prof. Helena Synowiec. Nawiązaliśmy współpracę z oddziałem Związku Górnoślązaków w Chełmie Śląskim.

Organizujemy wspólnie z radą rodziców festyny dla mieszkańców. Tradycją stały się spotkania z absolwentami. Wzięli oni udział w „Benefisie szkoły”, który miał miejsce w 2004 roku z okazji 135 – lecia istnienia placówki. Było to jedyne w swoim rodzaju spotkanie pokoleń. Co roku 6 grudnia małe i duże dzieci uczestniczą w spotkaniu środowiskowym z Mikołajem.



Przystąpiliśmy do konkursu organizowanego przez PZU „Bezpieczna szkoła”. W ramach tego programu opracowaliśmy projekt wykonania

chodnika łączącego Goławiec z Górkami.

Współpracujemy z Nadleśnictwem w Katowicach, z panem leśniczym z Goławca, który bierze udział w warsztatach ekologicznych, zbieramy żołądki dla chorych zwierząt w lecznicy w Mikołowie, pomagamy sprzątać las w czasie akcji „Sprzątamy świat”. Nawiązaliśmy kontakt z ornitologiem, który przeprowadza ciekawe zajęcia.

Uroczyście obchodzimy pierwszy dzień wiosny. Spotkania z górnikami to akademia środowiskowa, na której spotykają się górnicy z dziećmi. Przez cały rok szkolny zbieramy makulaturę i puszki, a pieniądze przeznaczamy na potrzeby szkoły i uczniów.

Osiągnięcia:

Efektom pracy nauczycieli i uczniów są liczne osiągnięcia:

- Przegląd Szkolnych Inscenizacji Bożonarodzeniowych na Śląsku



Klasa 5, grupa II wraz z nauczycielką Bożeną Szczepańską. Nauka języka angielskiego.

- I miejsce,
- wyróżnienie w międzynarodowym konkursie plastycznym „W świecie baśni Andersena”,
- konkurs recytatorski „Pięknego słowa” – I miejsce w Imielinie, wyróżnienie w Miedźnej,
- VI miejsce w konkursie „Czytam szybko i efektywnie” język polski, w ramach projektu „Postawy dzieci i młodzieży wobec czytania” przeprowadzonym przez oddział Katowickiego Instytutu Metod Edukacji IMPULS,
- liga szachowa I i III miejsce w rozgrywkach indywidualnych,
- konkurs „Żyj zdrowo bez nałogów” - I miejsce,
- wyróżnienie w konkursie plastycznym „Czym jest dla Ciebie Unie Europejska” organizowanym przez posła do Parlamentu Europejskiego prof. Genowefę Grabowską,
- turniej bezpieczeństwa ruchu drogowego - III miejsce indywidualnie,
- konkurs „Super szkoła” organizowany przez Super Ekspres,
- Międzynarodowy Konkurs Matematyczny „Kangur” - wyróżnienie,
- wyróżnienia w różnych konkursach organizowanych przez miasto, powiat i województwo,
- „Łędziny moja mała Ojczyzna” - I, II, III miejsce w różnych kategoriach,
- zawody sportowe - III miejsce w piłce siatkowej,
- III miejsce w piłce siatkowej chłopców o Puchar Wójta Chełmu Śląskiego.

Redakcja

Płyną na konta uczniów ...

W powiecie bieruńsko-łędzkim rozpoczęła się wypłata przyznanych na rok szkolny 2005/2006 stypendiów dla uczniów powiatowych szkół ponadgimnazjalnych. Z „Programu stypendialnego powiatu bieruńsko-łędzkiego dla uczniów” korzysta łącznie 72 uczniów Liceum Ogólnokształcącego w Bieruniu oraz Powiatowych Zespołów Szkół w Bieruniu i Łędzinach.

Są to uczniowie, którzy mieszkają na terenach wiejskich, pochodzą z rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej i uczęszczają do szkoły powiatowej, w której nauka kończy się egzaminem maturalnym.

55 stypendystów to mieszkańcy Bojszów lub Chełmu Śląskiego. Pozostali to uczący się w wymienionych szkołach nastoletni mieszkańcy innych miast i gmin z bliz-

szej i dalszej okolicy (głównie z Miedźnej). 35 uczniom, w rodzinach których dochód nie przekraczał 316 zł miesięcznie, przyznano stypendia w wysokości 170 zł. Pozostałym - 120 zł miesięcznie.

Stypendium, przyznawane na okres dziesięciu miesięcy, ma częściowo zrefundować koszty poniesione przez uczniów i ich rodziców wyłącznie w związku z nauką. Ze środków stypendialnych można na przykład opłacić zakup biletu (imiennego) na dojazd z miejsca zamieszkania do szkoły i z powrotem, zakup podręczników szkolnych i innych książek niezbędnych w procesie kształcenia, a także wydawnictw encyklopedycznych itp. Pieniądże można przeznaczyć również na zakup stroju i obuwia gimnastycznego oraz na inne wydatki wymagane przez szkołę.

Wypłata pieniędzy następuje po przedstawieniu oryginalnych rachunków i faktur wystawionych imiennie, a każdy dokument musi spełniać wymogi formalne określone w ustawie o rachunkowości.

„Program stypendialny powiatu bieruńsko-łędzkiego dla uczniów” współfinansowany jest z Europejskiego Funduszu Społecznego i budżetu państwa w ramach Działania 2.2. Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego „Wyrównywanie szans edukacyjnych poprzez programy stypendialne”.

Program ten realizowany jest w powiecie bieruńsko-łędzkim drugi rok z rzędu. W roku szkolnym 2004/2005 uczestniczyło w nim 114 uczniów.

Redakcja



ŁĘDZIŃSCY „WILHELMOWIE”

Jak zdążyli Państwo zauważyć – w ciągu ostatnich lat – kilku „Wilhelmów” świętowało 90 urodziny oraz niecodzienne rocznice ślubu. Przypomnijmy jubilatów z XXI wieku:

WILHELM SIODŁOK z Hołdunowa, urodzony 07 listopada 1915r. Ubiegłoroczny jubilat. Wraz z żoną Gertrudą – w 2001r. - świętowali Diamentowe Gody (60 rocznicę ślubu). Przeżyli razem prawie 64 lata (żona zmarła w 2005r.).

WILHELM SZUMILAS z Górek, urodzony 06 lutego 1915r. W zeszłym roku skończył 90 lat. Ponadto pan Wilhelm i pani Weronika mają powody do zadowolenia. W styczniu br. ich stan małżeński wskazał cyfrę 63.

WILHELM SZCZEPANEK z Goławca. To kolejny jubilat. Wraz z żoną Heleną – w 2005r. - świętowali Złote Gody i otrzymali od Prezydenta RP medal „za długoletnie pożycie małżeńskie”.

W tak znamienitym gronie znaleźli się kolejni jubilaci, którzy doczekali się pięknej, 50. rocznicy ślubu. Należy wymienić dwóch Wilhelmów:

WILHELM ŚMIŁOWSKI z Łędzin. Jubilat z 2003r. (małżonka Joanna).

WILHELM ŻOLNA z Hołdunowa. Jubilat z 2001r. (żona Elżbieta).

Przedstawiając ww. osoby pozwolę sobie sięgnąć do Księgi Imion, aby zaprezentować Państwu znaczenie tego imienia. Otóż **WILHELM** – to imię pochodzenia staroniemieckiego, wywodzące się od słów „willo” czyli wola, hełm, ochrona. Imię oznacza mężczyznę, który chętnie udziela schronienia innym.

„Wilhelm jest mężczyzną bardzo wrażliwym, stałym w uczuciach, postanowieniach i wierzeniach, niezwykle lojalny i skryty. Jest typem upartego intelektualisty, który ceni sobie przede wszystkim swobodę w działaniu. Lubi wygodne i spokojne życie. A ponadto dobre książki, ciągłe doskonalenie umysłu i szybkie awanse w pracy. Wycieczki na łono natury również nie są mu obce”.

Niegdyś imię to było bardzo popularne i często nadawano je nowo narodzonemu dziecku. Świadczą o tym wpisy w Księgach Urodzeń znajdujące się w archiwum tutejszego Urzędu Stanu Cywilnego. Na podstawie przedstawionych poniżej danych, mogą Państwo porównać, jaka była częstotliwość nadawania imienia w określonym przedziale czasowym:

w latach 1900 – 1910 - 61 urodzeń, 1911 - 1920 - 44, 1921 - 1930 - 16, 1931 – 1940 - 10, 1941 – 1950 - 11, 1951 – 1960 - 2, 1961 – 1975 - 0, 1992 – 2005 - 0

W ostatnich 10. leciach brak zainteresowania rodziców „Wilhelmem”. Czyżby imię było zbyt staroświeckie lub za mało oryginalne?

W tym roku przedstawiamy pierwszego 90. latka. Jest nim **WILHELM BERGER**. Urodził się 24 marca 1916r. w Łędzinach.

Wszystkim Wilhelmom oraz tegorocznym jubilatam życzymy przede wszystkim zdrowia, pogody ducha i wszelkiej pomyślności.



Dzisiaj opowiemy Państwu niecodzienną historię związaną z naszymi marcowymi jubilatami. Mowa o Jadwidze i Marianie Mosakowskich, którzy przez całe życie są w ciągłej podróży. Kilka razy zmieniali miejsca swojego pobytu, aż dotarli na łędziańską ziemię. Ale zaczynajmy od początku.

Pani Jadwiga urodziła się w miejscowości Rzechowo-Gać (okolice Makowa Mazowieckiego). Pochodziła z bogatego i dużego gospodarstwa, jeśli przyjmiemy, że posiadanie ziemi było

miarą bogactwa. Jej rodzina miała na własność 12 ha ziemi. Dziadek przez kilkanaście lat był sołtysem w rodzinnej wsi. W domu państwa Kawieckich (tak brzmi rodowe nazwisko jubilatki) było siedmioro dzieci (4 chłopców i 3 dziewczynki). W czasie wojny, w 1944r., matka pani Jadwigi zmarła mając zaledwie 35 lat. Ciężka praca na gospodarstwie, wychowywanie 7 dzieci oraz inne domowe obowiązki nie pozwoliły jej na zajęcie się swoim zdrowiem. Po jej śmierci to właśnie pani Jadwiga zajęła się wychowaniem rodzeństwa, z którego najmłodsza siostra miała 1,5 roku. To były trudne chwile dla jedenastoletniej dziewczynki, która sama potrzebowała matczynego wsparcia. Ale dzięki temu doświadczeniu musiała w bardzo krótkim czasie dorosnąć.

Jesienią 1953r. rodzina Pani Jadwigi została wysiedlona na Ma-



zury. Mieszkali we wsi Otry i byli właścicielami 17 ha ziemi. Jej ojciec pracował na gospodarstwie, a ponadto dorabiał szewstwem. Jubilatka natomiast była na gospodarstwie do 1955r. Był to dla niej pamiętny rok, gdyż w tym czasie poznała swojego przyszłego męża Mariana. Pan Marian urodził się w miejscowości Grabowo-Siwki (obecnie woj. podlaskie). Pochodził z rodziny, która posiadała zaledwie 3 ha ziemi. Jak na owe czasy nie było to prężne gospodarstwo.

Dodać należy, że przyszłego męża poznała na zakupach w Biskupcu. Może niezbyt romantyczne miejsce na zawieranie znajomości, ale zostało uwiecznione małżeństwem. Na ślubnym kobiercu stanęli 26 grudnia 1955r. w kościółku w miejscowości Kolno, natomiast ślub cywilny zawarli 07 marca 1956r. w Reszlu (obecnie są to tereny administracyjnie należące do województwa warmińsko-mazurskiego).

Państwo Mosakowscy przez wiele lat (1956-1975) mieszkali w Reszlu. Pani Jadwiga prowadziła dom i wychowywała 4 dzieci, a ponadto zajmowała się chałupnictwem (m.in. obicia na krzesła, szycie). Gospodarz domu był z zawodu elektrykiem. Pracował aż w 3 zakładach równocześnie. Utrzymanie aż tylu posad było możliwe dzięki kilku zmianowemu systemowi pracy. Jednak dzieci nie widywały ojca w domu.

W lutym 1975r. rodzina osiedliła się w Tychach. Tutaj mieszkali już siostry pana Mariana. On natomiast przymierzał się do pracy na kopalni. Jednak plany nie zostały zrealizowane. Przyjął się do nowo powstałego zakładu „Fiat”. Jego żona zrobiła to samo, aby dostać samodzielne mieszkanie (wówczas przydzielano mieszkania tylko małżeństwom pracującym w tym zakładzie). Zarobki solenizanta na Fiacie stanowiły równowartość tego, co zarabiał w 3 zakładach w Reszlu. W związku z powyższymi relacje finansowe były nieporównywalne.

Od listopada 2005r. państwo Mosakowscy mieszkają w Łędzinach z córką i zięciem Barbarą i Piotrem Kliś. W domku fińskim mieszka również matka pana Piotra – Jadwiga Kliś - z pochodzenia imielinianka.

Mają 4 dzieci: córkę i 3 synów (w Porąbce i dwóch w Tychach), 8 wnuków i 1 prawnuka.



Godnym podkreślenia jest jednak fakt, że wszyscy żyją zgodnie, odwiedzają się bardzo często, mimo, że mieszkają w różnych zakątkach Polski. Przypomnijmy, brat i siostra jubilatki mieszkają w Słupsku, zaś kolejni bracia na Warmii i Mazurach oraz Będzinie, natomiast najmłodsza siostra w Warszawie, a przyrodni brat w Niemczech. Natomiast jubilat miał 4 siostry (mieszkają w Reszlu, Makowie Mazowieckim i Tychach - jedna już nie żyje) i brata (też w Reszlu, ale już nie żyje).

Wędrowka do Łędzin była bardzo długa. Pomimo 30-letniego pobytu na śląskiej ziemi nadal wyczuwa się sentyment i ogromną tęsknotę za swoim miejscem urodzenia, za latami dzieciństwa. Nie ma się co dziwić, przecież każdy z nas gdzieś zostawia swoje serce.

Kierownik USC Renata Ścierańska



„DIAMENTOWA PARA”

16 marca władzom miasta ponownie przypadł zaszczyt złożenia gratulacji małżeństwu, które wspólnie przeżyło 60 lat. Diamentowe gody to wyjątkowy i rzadki jubileusz. Państwo Helena i Józef Salwierak pobrali się w 1946 w Michałkowicach. Poznali się jeszcze jako nastolatki. Rodzice pana Józefa prowadzili mały sklep z artykułami spożywczymi, który zaopatrywali m.in. u rodziców pani Heleny, właścicieli dwóch młynów. Pan Józef jako młody chłopak często udawał się na rowerze do odległego o 7 km młyna, tak poznał panią Helenę.



Helena i Józef Salwierak

Jednak los nie był łaskawy dla pana Józefa, a na wesele przyszło obojgu trochę poczekać. Jako 15-letni chłopak, trafił na roboty do Niemiec. Rolnicy, do których trafił - bezdzietne niemieckie małżeństwo, od początku traktowali go jak syna. Gdy skończyła się wojna chcieli by został z nimi i sam poprowadził gospodarstwo. Jednak wola powrotu do kraju była silniejsza, gdzie przez trzy lata służył w wojskach pancernych. Miłość przetrwała te lata rozłąki i

kwitnie po dzień dzisiejszy. Dzisiaj państwo Salwierak, pomimo swojego podeszłego wieku, regularnie biorą udział w zabawach i potańcówkach. A uśmiech na twarzy jest dowodem na to, że mają zamiar jeszcze przez kolejne lata być symbolem długowieczności i prawdziwej miłości.

Pan Józef pracował w łędzińskich kopalniach „Piast” i „Ziemowit”, a pani Helena swe życie zawodowe poświęciła najmłodszemu, pracując w placówkach wychowawczo-oświatowych. Państwo Salwierak mają dwie córki i jednego syna, pięcioro wnucząt i jednego prawnuka.

„WIECZNE MŁODY”



Wilhelm Berger, to kolejny łędziński długowieczny Wilhelm, który 24 marca ukończył 90 lat. Recepta na długie życie? - 43 lata bez papierosów, alkoholu i regularna pora posiłków. Pamięć pana Wilhelma zaskakuje nawet jego najbliższych, urodziny wnuka, data rozpoczęcia pracy, i inne ważne życiowe wydarzenia, wszystko przypomina sobie bez najmniejszego zawahania. Niewielu z nas pomimo młodszego wieku może się pochwalić tak doskonałą sprawnością umysłu.

Pan Wilhelm pochodzi z Blychu. Naukę rozpoczął jeszcze w szkole niemieckiej. Był to czas burzliwych przemian po pierwszej wojnie światowej i powstań na Śląsku. W wyniku tego, szkoła do której uczęszczał, w niespełna kilka tygodni była już szkołą polską. Po czterech latach, naukę kontynuował znów w niemieckiej szkole w Hołdunowie. Przez lata był szewcem, by ostatecznie, jak większość łędzinian związać swój los z kopalnią „Ziemowit”. Od 1970 roku jest na emeryturze.

Pan Wilhelm cieszy się na co dzień towarzystwem 5-letniego prawnuka Patryka. Jest ojcem szóstki dzieci, ma dziesięcioro wnuczków oraz 7 prawnuków - najmłodsza to 2-letnia Dominika.

Życzymy zdrowia, pomyślności i aby uśmiech na twarzy towarzyszył panu Wilhelmu przynajmniej do 100 urodzin.

Marek Spyra

STOWARZYSZENIE
MŁODYCH
„PANTEON”

“MŁODZI ZAPRASZAJĄ”

STOWARZYSZENIE
NA RZECZ ROZWOJU
SPORTU

Zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami (z 27 lutego 2006 r.) Stowarzyszenie Młodych „Panteon”, S.N.R.S oraz Miejski Ośrodek Kultury zapraszają młodzież miasta na dyskusję (debate), która odbędzie się w

piątek 7 kwietnia 2006 roku o godz. 16.45
w sali widowiskowo – kinowej „Piast”.

W trakcie debaty omawiana będzie kwestia powołania organu reprezentującego łędzińską młodzież.

Dla uczestników spotkania przewidziana jest filmowa niespodzianka - bezpłatna projekcja filmu „Tylko mnie kochaj”.

Zapraszamy łędzińską młodzież i studentów.

Stowarzyszenie Młodych „Panteon”

informuje, że porady i konsultacje z wybranych przedmiotów (polski, historia, wiedza o społeczeństwie, angielski, informatyka) w ramach projektu „Akademia Gimnazjalisty” odbywać się będą od kwietnia br. w każdej środę od godziny 17.30 w siedzibie stowarzyszenia przy ulicy Łędzińskiej 47 /II piętro obok siedziby powiatowej OSP/.

Zachęcamy również do odwiedzania

naszej strony internetowej (www.forum.panteon.pl), gdzie można znaleźć dodatkowe informacje o projekcie i naszym stowarzyszeniu. Forum internetowe stworzone specjalnie dla Was umożliwi swobodną wypowiedź, dyskusję i przemyślenia dotyczących problemów młodzieży naszej miejscowości.

Marek Nowak



Odkrywamy talenty muzyczne



Dnia 24. 03. 2006. w Bieruńskim Ośrodku Kultury „Jutrzenka” odbył się Festiwal Piosenki Dziecięcej – „Odkrywamy Talenty Muzyczne”. W festiwalu wzięło udział 11 solistów z przedszkoli bieruńskich, bojszowskich, lędzińskich. Miejskie Przedszkole z Oddziałami Integracyjnymi nr 2 w Lędzinach reprezentowały 2 dziewczynki: 5-letnia Julka Brzuskiwicz, która zaśpiewała piosenkę Pt. „Przedszkole- drugi dom” oraz 6-letnia Zuzanna Czudaj, która zdobyła wyróżnienie za piosenkę „Dzieciom też coś od życia się należy”.

Dzieci zostały przygotowane przez Beatę Rother i Annę Musioł.

Redakcja

Port w Muzeum

Zapewne pamiętacie Państwo, że nasza redakcja nagrodziła grupę lędzińskiej młodzieży – pasjonatów pieśni żeglarskiej, udziałem w koncercie szantowym organizowanym w ramach spotkań „Port w Muzeum” w Tyskim Muzeum Piwovarstwa. Pozwólcie, że oddamy głos wyróżnionym, którzy zechcieli się podzielić z nami, a za naszym pośrednictwem z Wami – czytelnikami, swoimi wrażliwościami z tej imprezy:

W końcu marca, w nagrodę, jako najlepszy lędziński zespół festiwalu szantowego zorganizowanego w naszej szkole - PZS Lędziny, przez sekcję żeglarską młodzieżowego koła LOK, którego opiekunem jest Helena Palka, pojechalśmy do Muzeum Piwovarstwa w Tychach na imprezę szantową.

Mimo, że jesteśmy fanami szant i piosenek żeglarskich, nie przypuszczaliśmy, że już od początku impreza tak się rozkręci. Jako pierwszy wystąpił siedmioosobowy zespół z Wrocławia, prezentując swoje własne piosenki żeglarskie. Już pierwsza piosenka rozruszała całe towarzystwo i na twarzach każdego widać był uśmiech i słychać było ich wspólny gromki śpiew, my również, jeśli tylko znaleźmy piosenkę, śpiewaliśmy zapamiętałe. W świetnej atmosferze, pośród przyjaźnie nastawionych ludzi, wysłuchaliśmy przeszło godzinny występ wspomnianego zespołu.

Mysleliśmy, że to już koniec muzyki na dzisiaj, jednak już 5 minut później na scenie pojawił się drugi zespół - tym razem typowo szantowy. Zaśpiewali przepiękne utwory, które jeszcze bardziej rozbawiły słuchających ich ludzi.

Zabawę zakończyliśmy przed północą, opuszczając piwnicę z lekkim smutkiem. Mamy jednak nadzieję, że będziemy mieli możliwość jeszcze nie raz tu zagościć i tak wspaniale spędzić czas. Jednocześnie chcielibyśmy zachęcić Was - czytelników do skorzystania z ewentualnej możliwości odwiedzenia Muzeum, nie tylko w celu zwiedzenia go, ale w celu rozerwania się i poznania nowego typu muzyki, jak ze pięknego dla ucha.

Oczywiście chcielibyśmy równocześnie serdecznie podziękować BIL-owi za nagrodę, którą było tak miłe spędzenie czasu.

Barbara Żoła, Benjamin Makosz,
Włodzimierz Ferdek

Dziękujemy za miłe słowa, w imieniu Muzeum i naszej redakcji. Pragniemy jednocześnie poinformować, że chcielibyśmy zaprosić naszych czytelników do udziału w seansach filmowych odbywających się pod wspólnym tytułem „Tylko dla Kinoszy”. Najbliższe spotkanie z ciekawym filmem odbędzie się w Tyskim Muzeum Piwovarstwa 19 maja, a kolejne 8 czerwca. Pośród naszych czytelników rozlosujemy po dwa dwuosobowe zaproszenia na każdy z seansów filmowych „z kufelkiem”. Propozycja skierowana jest z oczywistych względów wyłącznie do osób dorosłych. Losowanie w kolejnym numerze BIL-a.

Warto jednocześnie nadmienić, że do 31 maja 2006 r. w Muzeum można obejrzyć wystawę „Damy, Wampy, Anielice”- motyw kobiety w zbiorach birofilskich. Ekspozyty pochodzą z kolekcji prywatnych Anny Machała, Izabeli i Adama Barczyk, Marka Brandyasa, Piotra Tyburcy, Krzysztofa Lisowca i Macieja Kobylińskiego. Wstęp na wystawę jest wolny.

Serdecznie zapraszamy!

Policja ostrzega!

Miejscowy Komisariat Policji zwrócił się, do Redakcji BIL-a, z prośbą o ponowny apel do osób starszych oraz ich opiekunów. W ostatnich tygodniach na Śląsku ponownie dochodzi do wyłudzenia pieniędzy tzw. metodą „na wnuczka”. Poszkodowanymi, w takich przypadkach, są wyłącznie starsze osoby, które niestety zbyt lekomyślnie oddają często oszczędności całego życia, i to całkowicie nieznanym osobom. Oto mechanizm, którym się posługują.

Do starszej, często samotnej (nie jest to regułą), ale zamożnej osoby dzwoni osoba, która podaje się za wnuczka/wnuczkę. Telefonicznie przedstawia ona trudną sytuację finansową, w której się chwilowo znalazła; najczęstszymi motywami jest: zakup samochodu, i pilna potrzeba zapłaty, choroba, wyjazd. Osoba ta informuje babcię/dziadka, że dzisiaj lub jutro przyjedzie osobiście odebrać potrzebne pieniądze. Ok. godziny przed umówionym czasem, dzwoni telefon, a osoba podająca się za wnuczkę/wnuka informuje, że nie może wyjść z pracy, jest jeszcze u lekarza, bądź też wynajduje inny powód, dlaczego sama nie może odebrać potrzebnych jej pieniędzy. Jednocześnie informuje ona, iż jej dobry znajomy, będzie akurat w pobliżu i przekaze jej te pieniądze. Mija pół godziny, do dziadków zagląda wspomniany znajomy, przedstawia się, nawiązuje do telefonicznej rozmowy, i odbiera pieniądze. I na tym historii miałyby swój koniec, gdyby nie dziadkowie, którym w taki to oto sposób, skradziono pokaźne sumy.

Ostatnia poszkodowana osoba to mieszkaniec Bierunia. Możemy się cieszyć, gdyż nie miało to miejsca w Lędzinach, ale powinniśmy być bardziej ostrożni i „dmuchać na zimne”.

Marek Spyra

„Piórkiem i węglem”



W niedzielę 2 kwietnia miasto odwiedziła wybitna znakomitość - prof. Wiktor Zin. Samego profesora nie trzeba nikomu przedstawiać, znamy go chociażby z telewizyjnego ekranu - „Piórkiem i węglem”.

Jednym z punktów programu niedzielnej wizyty było zapalenie ogniska na górze św. Klemensa, w celu upamiętnienia pierwszej rocznicy śmierci Jana Pawła II. Do wizyty i jej przyczyn powrócimy w kolejnych numerach BIL-a.

Redakcja



XLVI SESJA RADY MIASTA

Sesja odbyła się dn. 09.03.2006. Na wstępie Przewodniczący RM powitał radnych, burmistrza, jego zastępcę oraz pozostałe zebrane osoby. Następnie zgromadzeni radni przyjęli porządek obrad, na który złożyło się rozpatrzenie projektów uchwał w sprawie:

- budżetu Miasta Łęczyny na 2006 rok,
- przyjęcia Miejskiej Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych na lata 2006 – 2013,
- przyjęcia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 2006,
- określenia zasad obsługi administracyjnej, finansowej i organizacyjnej jednostek budżetowych szkół, gimnazjów i przedszkoli,
- utworzenia filii Szkoły Podstawowej nr 3 im. J. Ch. Ruberga w Łęczynach,
- zmiany obwodów Gimnazjum nr 1 im. Janusza Korczaka w Łęczynach,
- utworzenia jednostki budżetowej pod nazwą Gimnazjum nr 3 w Łęczynach, określenia obwodów Gimnazjum nr 3 w Łęczynach,
- przedłużenia czasu obowiązywania dotychczasowej taryfy dla zbiorowego odprowadzania ścieków (*dot. PGK Partner*),
- przedłużenia czasu obowiązywania dotychczasowej taryfy dla zbiorowego odprowadzania ścieków (*dot. Przedsiębiorstwa DELTA*),
- wyrażenia zgody na zakup przez gminę Łęczyny części majątku PGK Partner Sp. z o.o. z siedzibą w Łęczynach,
- wyposażenia w majątek przez gminę Łęczyny Zakładu Usług Komunalnych z siedzibą w Łęczynach,
- wprowadzenia zmian do uchwały nr XXXII/182/05 z dnia 27.01.2005r. w sprawie przyjęcia Planu Gospodarki Odpadami dla Gminy Łęczyny,
- wprowadzenia zmian do uchwały nr XXV/141/04 z dnia 29.06.2004 r. w sprawie zatwierdzenia Programu Ochrony Środowiska Gminy Łęczyny, Polityki Środowiskowej Gminy Łęczyny oraz Programu zarządzania środowiskowego Gminy Łęczyny,
- bezprzetargowej sprzedaży działki nr 42 na rzecz właściciela działki sąsiedniej nr 94/43.

Porządek posiedzenia XLVI Sesji Rady Miasta został przyjęty jednogłośnie tj. stan radnych 13; 13 – za, nieobecna radna Bożena Fijoł.

Kluczowa dla sesji była uchwała w sprawie budżetu miasta Łęczyny na rok 2006. Przewodniczący poinformował, że projekt budżetu miasta na 2006 r. uzyskał pozytywną opinię Komisji: Handlu, Usług, Komunikacji, Ładu i Porządku Publicznego; Edukacji, Kultury, Sportu, Rekreacji, Ochrony Zdrowia i Opieki Społecznej; Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Szkód Górniczych; Budżetu i, Finansów i Samorządności; Gospodarki Komunalnej, Mieszaniowej i Planowania Przestrzennego; ds. Inwestycji i Sprzedaży Mienia Komunalnego, ale pod warunkiem wprowadzenia następujących wniosków około budżetowych, aby w ramach rezerwy budżetowej zapisać w budżecie miasta na 2006 r. zadanie pod nazwą zarurowanie ciekłu wodnego, który znajduje się na posesji Pana Alfreda Saternusa, na ul. Ziemowita oraz aby z oszczędności zadań pn.: „budowa parkingów” przeznaczyć kwotę 10 000 zł na zadanie pn.: „oświetlenie ul. Łędzińskiej” (boczna) w kierunku posesji Państwa Gajdamowicz oraz Kubista. Następnie Przewodniczący udzielił głosu skarbnik Irenei Gajer celem omówienia projektu budżetu.

Skarbnik wyjaśniła, że o wnioskach około budżetowych wypowie się burmistrz miasta, dodała jednak, że można by te wnioski załatwić w terminie późniejszym. Następnie wyjaśniła, że z dn. 01.01.2006 r., weszła w życie ustawa o finansach publicznych z dnia 30.06.2005 r., a w związku z powyższym projekt budżetu na 2006 r. został dostosowany do powyższej ustawy. Projektowane kwoty w listopadzie 2005 r. uległy zmianie o kwoty zgodne z pismami Krajowego Biura Wyborczego w Katowicach oraz aneksem i porozumieniem podpisanym ze starostwem powiatowym. I. Gajer dodała również, że wyjaśniła się sytuacja niektórych inwestycji i uzyskania promesy na pozyskania środków z zewnątrz, jak również zobowiązań, które przeszły do zapłacenia z 2005 r., wprowadzono wielkość planu finansowego oraz zakres i kwoty dotacji przedmiotowej dla nowo powstającego zakładu budżetowego. Skarbnik poinformowała, że w dniu 02.03.2006 r. Burmistrz Miasta przygotował zmieniony projekt uchwały budżetowej na 2006 r. w formie, jaką rad-

ni otrzymali. Planowane są wpływy dochodów budżetowych na kwotę 31 156 454 zł, z czego dochody własne wyniosą 26 345 251 zł, w tym subwencja oświatowa w wysokości 6 481 833 zł, dotacje na zadania zlecone wg porozumień i zadania własne wyniosą 4 734 603 zł, a dotacje wg umów ze starostwem powiatowym w kwocie 76 600 zł. Planowany dochód na jednego mieszkańca wyniesie przy dochodach własnych bez subwencji 1 240,69 zł, natomiast włączając w to subwencję dochód na jednego mieszkańca wyniesie 1 645,55 zł, łącznie z dotacjami na zadania zlecone i wg umów 1 946,06 zł. Ogółem wydatki budżetowe są planowane na kwotę 3 789 710 zł, z czego wydatki własne bieżące wyniosą 25 271 482 zł, w tym rezerwa na nieprzewidziane wydatki 200 000 zł. Wydatki majątkowe własne wyniosą 7 600 000 zł, realizacja zadań bieżących z dotacji 3 196 228 zł, natomiast inwestycyjne 1 622 000 zł. Różnica między planowanymi dochodami a planowanymi wydatkami wyniesie 6 533 256 zł. W 2006 r. będzie miała miejsce spłata rat kredytów i pożyczek na kwotę 1 164 800 zł. Burmistrz Miasta proponuje te wydatki pokryć z zaciągniętych pożyczek preferencyjnych na niską emisję i termomodernizację budynków w kwocie 4 907 000 zł oraz z zaciągniętych, a niespłaconych w latach ubiegłych pożyczek i kredytów w kwocie 2 791 056 zł. Następnie skarbnik przedstawiła jak w poszczególnych działkach kształtują się dochody i wydatki.

Przewodniczący B. Szarzyński podziękował pani Skarbnik, po czym udzielił głosu Burmistrzowi W. Trzciniemu, w celu ustosunkowania się do wniosków około budżetowych Komisji ds. Inwestycji i Sprzedaży Mienia Komunalnego. Burmistrz wyjaśnił, że gmina nie może zrealizować ww. prac, ponieważ tereny zadań nie są jej własnością. Teren ulicy bocznej do ul. Łędzińskiej nie został przekazany na rzecz gminy. Ponadto dodał, że jeżeli znajdzie się możliwość przekazania tego terenu, to wówczas z wydatków bieżących zostaną przekazane środki na cel, o który wnioskowała Komisja. Następnie stwierdził, że budżet na 2006 r. po stronie dochodów wyniósł ponad 31 000 000 zł, a budżet na początku IV kadencji wynosił 19 500 000 zł. Burmistrz dodał również, że wydatki w budżecie na 2006 r. są bardzo wysokie, jest to kwota 37 000 000 zł. Poinformował, że Urząd Wojewódzki na Gminny Fundusz Ochrony Środowiska przyznał prawie 1 000 000 zł. Ostatecznie burmistrz zwrócił się do Wysokiej Rady o poparcie budżetu na 2006 r.

Przewodniczący RM podziękował burmistrzowi i udzielił głosu radnemu J. Grucy. Radny zaznaczył, że wniosek, który złożyła Komisja, był już zgłaszany we wrześniu 2005 r. Ponadto mieszkaniec zgodził się na przejście rowem odwadniającym, z tytułu szkód górniczych, przez własny grunt. Po 6 latach okazało się, że cała ul. Ziemowita i domy ościenne podłączyły do tego rowu swoją kanalizację. Na dzień dzisiejszy jest to ściek. Radny dodał również, że przechodzi to przez działkę prywatną pomiędzy domami na odcinku 60 m., dodał również, że po prostej kalkulacji, koszt takiego zadania nie przekroczy 30 000 zł.

Przewodniczący podziękował radnemu J. Grucy, po czym udzielił głosu P. Gorzeniowi, który powiedział: „*Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, Szanowni Państwo. Z uwagą prześledziłem budżet miasta, zaproponowany przez Pana Burmistrza. Celowo powtórzę, zaproponowany przez Pana Burmistrza, bowiem Komisje niewiele mogły wpłynąć na zmiany, tak w części inwestycyjnej jak w części również dot. wydatków. Interesująca jest w tym budżecie, pozycja, dot. działu 750. Pozwoliłem sobie, proszę Państwa, zrobić taką historię tego działu, od 1998 r. różnie te wydatki przebiegały. Znamienne jest, że np. w 2002 na administrację i wydatki związane z zatrudnieniem pracowników Urzędu Miasta, czyli pod koniec III kadencji wydaliśmy 3 450 950 zł, blisko 3 500 000 zł. Natomiast na dzień dzisiejszy, bardzo łatwo sprawdzić to w pozycji budżetowej, że jest to kwota ocale 900 000 zł więcej. Jeszcze nie tak dawno Pan Burmistrz mówił, że cytuję jego słowa: „zżeramy własny ogon”. No chyba tak to wygląda, jeśli place rosną w tak zastraszającym tempie. Czy nas na to stać? Tym bardziej, że jak sam Pan Burmistrz powiedział, plany są bardzo ambitne i chciałoby się powiedzieć, ileż można jeszcze tych inwestycji wprowadzić. A no można. Tylko, jeśli będziemy to tym trybem rozwiązywać, problem poszukiwania pieniędzy. Na pewno nam się nie uda. W ubiegłym roku kilkarotnie występowałem do Pana Burmistrza o uwzględnienie propozycji dot. budowy sięgaczy w ul. Waryńskiego i za każdym razem Pan Burmistrz*



odpowiadał, że są pewne trudności, brak środków. W jednej z ostatnich odpowiedzi z 07.01.2006 r. uzyskałem informację od Pana Burmistrza, w której zostałem powiadomiony, że wszystkie nowe inwestycje wymagają uzyskania pozwolenia na budowę, które musi być poprzedzone przygotowaniem niezbędnej dokumentacji. Od 2003 r. sygnalizuję temat budowy siegaczy ul. Waryńskiego dot. to posesji 30, 34, 56, 60, 66, 72, 74, 85 i nie rozumiem tłumaczenia, że do tej pory nie udało się uzyskać takiego pozwolenia. Przecież to w naszym interesie jest, żeby podłączyć jak największą ilość budynków, żeby przetransportować to na naszą zlewnię. To także powoduje obniżenie kosztów funkcjonowania tej oczyszczalni z uwagi na relatywnie niższy koszt taryfy. Ponadto od 2003 r. zabiegałem wielokrotnie do Burmistrza Miasta o naprawę, remont, modernizację palców zabaw. Burmistrz odpowiada, że mają się do tego dołączyć wspólnoty mieszkaniowe. Dla mnie jest to zupełnie nie zrozumiałe, bo jeśli jest oczywiste, że plac zabaw znajduje się na 2 działkach, gdzie znajduje się wspólnota mieszkaniowa i gmina, jest to zrozumiałe, natomiast, jeśli plac zabaw występuje na działce, która jest miejska to jest to nie zrozumiałe tłumaczenie, że wspólnoty mieszkaniowe mają się do tego również dołączyć. Wydaje mi się, że jest to niegospodarne, wydawanie środków, jeśli środki publiczne, które wydaliśmy na budowę tych placów, zostały właściwie zaprzepaszczone, bo jeśli nie będzie to stale dbanie i remontowane to po prostu bezpowrotnie zostanie zniszczone. Ponadto wnioskowałem do Burmistrza Miasta o budowę kolektora kanalizacyjnego pomiędzy ul. Waryńskiego a ul. XXV – lecia, w celu odciążenia nadmiaru ścieków tak sanitarnych jak i deszczowych i tym sposobem poprawę tej sytuacji z uwagi na zalewanie posesji ul. Waryńskiego w spadku do ul. Ruberga. Sytuacja się odrobinę poprawiła w chwili, kiedy doszło do usunięcia uszkodzonych odcinków poprzez korzenie drzew w ul. Ruberga i okolicy ul. Hołdunowskiej. Jednakże nie do końca nie rozumiem również, dlaczego, Panie Burmistrzu, w pierwotnej wersji budżetu, w rozdziale 60016 wprowadzona była inwestycja pn.: parking przy ul. Zabytkowej a na tą sesję budżetową ta inwestycja zniknęła, ponadto wprowadzona została inwestycja pn. parking przy ul. Łędzińskiej 47, gdzie wątpliwym jest założenie takich kosztów, jak zostały skalkulowane, bo dla przypomnienia, ten parking już kiedyś był budowany i nieskończony. Została wykonana tam podbudowa. Ponadto mam również uwagi do wysokości rezerwy budżetowej, ponieważ moim zdaniem kwota 200 000 zł, która jest w dyspozycji Burmistrza Miasta jest zbyt wysoką kwotą, i wnioskuję o obniżenie jej do kwoty 100 000 zł. To takie pierwsze uwagi, myślę, że w trakcie dyskusji jeszcze postaram się wystąpić. Dziękuję.”

Dalej głos zabrał J. Gruca zaznaczył, że stosowny załącznik, do budżetu miasta, kalkuluje dotację, jaka zostaje przekazana na zakład budżetowy, na oczyszczanie miasta. Na podstawie przedstawionych liczb akcja zima w okresie do kwietnia, pochłonie na drogi powiatowe 21 000 zł, drogi gminne 14 000 zł, a w okresie listopad i grudzień – drogi powiatowe 41 000zł, a drogi gminne 28 000 zł. Ponadto radny dodał, że drogi powiatowe zostały odśnieżone w sposób prawidłowy. Zaznaczył, że Prezes PGK „Partner”, na posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej w dniu 16.01.2006 r., przedstawił koszty utrzymania dróg powiatowych. Radny J. Gruca poinformował, że na oczyszczanie dróg w gminie z dotacji z budżetu powiatu przeznaczono 65 000 zł, a 375 000 zł z budżetu gminy na podstawie podpisanego porozumienia międzygminnego. Następnie stwierdził, że z powyższego porozumienia wynikało, że w 2005 r. gmina oprócz zimowego utrzymania dróg, miała jeszcze oczyszczać drogi powiatowe z błota pośniegowego, natomiast w aneksie na 2006 r. nie było już ww. zadania. W IV kwartale 2005 r. i w I kwartale 2006 r. utrzymanie dróg powiatowych kosztowało gminę Łędziny 165 000 zł natomiast z powiatu gmina otrzymuje 65 000 zł na to zadanie. W związku z tym stwierdził, że po zakończeniu zadań związanych z zimowym utrzymaniem dróg, należy wypowiedzieć w trybie natychmiastowym porozumienie międzygminne. Radny podsumował, że po wypowiedzeniu porozumienia znajdują się oszczędności na zarurowanie cieków na posesji Pana Saternusa.

W odpowiedzi burmistrz wyjaśnił, że jeżeli chodzi o przykrycie cieków, to argumenty radnego J. Grucy przemawiają za tym, aby to zadanie wykonać. Dodał, że na tym terenie zostało wykonane odwodnienie, a wszelkie podłączenia kanalizacji są nie zgodne z prawem. Dodał rów-

nież, że ci ludzie, którzy nielegalnie podpięli się z kanalizacją do rowu będą musieli je zlikwidować. Następnie Pan Burmistrz zaznaczył, że wcale nie neguje tego zadania, dodał również, że został powołany ZUK, który zajmie się sprawą nielegalnych podłączeń kanalizacji i zostanie na tym terenie jedynie odwodnienie terenu z tyt. szkód górniczych. Następnie Pan Burmistrz wyjaśnił, że jeżeli chodzi o zimowe utrzymanie dróg powiatowych, to faktycznie gmina Łędziny dopłaca do zadania powiatu, jakim jest utrzymanie dróg powiatowych. Burmistrz wyjaśnił, że nie może mieć miejsca taka sytuacja, że drogi w gminie nie będą przejezdne tylko ze względu na fakt, że są to drogi powiatowe. Burmistrz Miasta poinformował, że w grudniu 2005 r. zostało wysłane do Zarządu Powiatu pismo z żądaniem uzupełnienia środków na zimowe utrzymanie dróg. Niestety to pismo pozostało bez odpowiedzi. Ponadto Pan Burmistrz zaznaczył, że w przyszłości nie będzie już sytuacji takiej, że gmina będzie dokładała do zadań powiatu. W Trzczeński zapewnił, że jeżeli Zarząd Powiatu nie zapłaci adekwatnej kwoty do wykonywanych zadań to wówczas nie zostanie podpisane porozumienie, a gmina będzie żądać wykonania zadania. Następnie, nawiązując do wypowiedzi radnego P. Gorzenia, wyjaśnił, że nie ma żadnego wzrostu płac pracowników, nastąpił jedynie przyrost zatrudnienia. Ponadto Burmistrz dodał, że gdyby nie było Pełnomocnika ds. Zarządzania Energią i Środowiskiem, nie było by opracowań, min. REMAS, z którego już wpłynęły pieniądze na GFOŚiGW. W Trzczeński dodał również, że do wydziału Rozwoju Gospodarczego i Promocji Gminy została dołożona Współpraca z Zagranicą. Zostały dodatkowo zatrudnione 2 osoby do Straży Miasta. Ponadto poinformował, że w najbliższym czasie powoła jeszcze sekretarza miasta oraz będzie musiał jeszcze zatrudnić inspektorów nadzoru, aby pilnowali wpływających środków zewnętrznych. Następnie Burmistrz Miasta, w nawiązaniu do wypowiedzi radnego Piotra Gorzenia, wyjaśnił, że jeżeli chodzi o place zabaw to musi ktoś ich pilnować, aby nie zostały zniszczone. Poinformował, że w Fundacji Rozwoju Sportu, Rekreacji i Turystyki odbyły się ferie zimowe, podczas których obiekt Fundacji został zniszczony przez wandalów. Dodał, że jeżeli będzie ktoś odpowiedzialny za place i przypilnuje, aby nie został zdewastowany to wówczas zostaną one zrobione. W sprawie kolektora i siegaczy kanalizacyjnych na ul. Ruberga i ul. Waryńskiego wyjaśnił, że kolektor został wykonany przez władze III kadencji, a kanalizacja nie została dokończona, ponieważ od ul. Hołdunowskiej do ul. XXV – lecia i studzienki. w ul. Ruberga pozostało 9 m. Ponadto burmistrz wyjaśnił, że w tym miejscu idą dwa kable, 20KV, które zasilają rozdzielnię na osiedlu. W kwestii parkingu przy ul. Łędzińskiej 47 wyjaśnił, że musi być wykonany, ponieważ zostanie tam umieszczony MOPS, muszą tam być miejsca parkingowe dla osób niepełnosprawnych i pracowników. Następnie dodał, że jeżeli chodzi o siegacze na ul. Waryńskiego to, jeżeli jest silna ulewa wówczas woda spływa z wyżej położonych ulic, a niestety kolektor nie odbiera nadmiaru wody. Dodał, że jeżeli byłyby wykonane dodatkowe ściągacze sytuacja uległa by pogorszeniu. Najpierw musi zostać wykonana wcinka, aby spróbować się włączyć do kanalizacji na ul. XXV – lecia. W Trzczeński przychylił się do wniosku Komisji ds. Inwestycji i Sprzedaży Mienia Komunalnego. Zaproponował autopoprawkę, aby wprowadzić zadanie zarurowania 20 m odcinka cieków wodnych na posesji Pana Saternusa, na kwotę 20 000 zł z rezerwy budżetowej.

Głos zabrał radny P. Gorzeń: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Panie Burmistrzu wcale mnie nie przekonuje pańska argumentacja, że nie będzie Pan budował siegaczy w ul. Waryńskiego, bo Pan sobie pętle na szyję zakłada. To, jeśli istnieje już kolektor, który aktualnie odbiera i prowadzi ścieki na zlewnię, jaki problem było wprowadzić, do tego budżetu, inwestycje, która spowoduje, że kilkadziesiąt budynków zostanie podłączonych. Proszę bardzo, tu mamy GFOŚiGW, spokojnie można było zamiast zadania, choćby nawet ul. Palmowa do ul. Grunwaldzkiej, wprowadzić nowy odcinek kanalizacyjny na długości raptem 250 m. A efekt? Tak jak powiedziałem wcześniej. Kilkadziesiąt budynków podłączonych jest do kanalizacji. I może to będzie trochę zgryźliwe, ale zaczęło się Panie Burmistrzu od tego, że dzięki Pańskim zabiegom wprowadził Pan Policję, bo to już tylko czas, lada moment, wyprowadził Pan Policję z Łędzin, pospycha Pan place zabaw, wylączy światło i mamy tak, jak już mieszkańcy opowiadają,



gminę spod ciemnej gwiazdy. Dziękuję.”

Burmistrz Trzciniński, ripostując stwierdził, że z demagogicznymi argumentami nie będzie dyskutował. Podkreślił, że na razie nie można wykonać wszystkich zadań związanych z gospodarką wodno – ściekową, ponieważ został złożony wniosek do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska o środki w wysokości około 110 000 000 zł. Dopiero, kiedy uda się pozyskać środki, będą wówczas wykonane te zadania. Następnie stwierdził, w nawiązaniu do wypowiedzi radnego w sprawie Policji, że w 2002 r. budżet miasta wynosił 19 500 000 zł i nie było, z czego zapłacić nawet pensji pracownikom Urzędu Miasta. Ponadto dodał, że w Bieruniu, który nie ma jeszcze siedziby Policji, przestępczość jest mniejsza niż w Łędzinach, w których na dzień dzisiejszy Policja siedzibę posiada.

Przewodniczący B. Szarzyński podziękował za wystąpienie, po czym zwrócił się do skarbnik z pytaniem, czy rezerwa budżetowa w wysokości 200 000 zł jest faktycznie tak dużą rezerwą? I. Gajer wyjaśniła, że rezerwa budżetowa może wynosić do 1 % planowanych kwot w budżecie miasta. Kwota 200 000 zł stanowi około 0,6 %. Skarbnik podkreśliła, że nie jest to wygórowana kwota. Tytułem uzupełnienia burmistrz zaznaczył, że kwota rezerwy budżetowej nie wynosi 200 000 zł, ponieważ ściągnięto 20 000 zł na zadania, o które wnioskowała Komisja ds. Inwestycji i Sprzedaży Mienia Komunalnego, i na tą chwilę kwota rezerwy budżetowej wynosi 180 000 zł. Przewodniczący RM zwrócił się do radnego P. Gorzenia czy podtrzymuje swój wniosek o zmniejszenie kwoty rezerwy budżetowej do 100 000 zł. Radny wniosek podtrzymał i dodał: „*Panie Przewodniczący. Jest jeszcze jedna kwestia do wprowadzenia do tego wniosku, która wynika, już z samej procedury uchwalania budżetu. Bo jeśli zdejmujemy kwotę 100 000 zł z zaplanowanej, czyli pozostanie kwota, jak już wcześniej tutaj rozmawialiśmy 80 000 zł, bo wcześniej była mowa o zdjęciu 20 000 zł - to jest pierwsza rzecz. A skoro zdejmujemy te 100 000 zł, zgodnie z moją tutaj sugestią, wnioskiem, który złożyłem to również należy wskazać, na co. Więc proszę o to, aby zdjęta rezerwa w wysokości 100 000 zł przeznaczyć na modernizację istniejących placów zabaw. Dziękuję.*”

W odpowiedzi, zarówno burmistrz jak i skarbnik podkreślili, że rezerwa budżetowa stanowi tzw. bufor bezpieczeństwa dla wykonania budżetu. Nie sposób bez niej funkcjonować. Szereg dalszych wątpliwości wokół tej sprawy wyjaśnił mec. B. Budka. Podkreślił, że wniosek radnego należy rozpatrywać w dwóch aspektach. Aspekt formalny czy radny może złożyć taki wniosek? Pan Mecenas wyjaśnił, że radny może złożyć wniosek, który polega na przesunięciu środków budżetowych, ale tylko w obrębie budżetu proponowanego przez Burmistrza Miasta, tylko na cele, które już są wskazane w budżecie. Dodał również, że radny wnioskując o zmniejszenie rezerwy budżetowej musi wskazać, na co te środki zostaną przekazane. Ponadto wyjaśnił, że wskazanie przeznaczenia środków na cel, place zabaw, jest zbyt szczegółowym, ponieważ nie został ten cel przewidziany w budżecie miasta. Dodał również, że jest to ingerencja w kompetencje Burmistrza Miasta. Następnie B. Budka zaproponował, aby wniosek radnego został doprecyzowany, na jaki cel zostaną przeznaczone środki ściągnięte z rezerwy budżetowej.

Przewodniczący B. Szarzyński udzielił głosu radnemu P. Gorzeniowi, który zaproponował o zwiększenie tej kwoty na oświetlenie ulic, placów i dróg.

W odpowiedzi W. Trzciniński wyjaśnił, że nie ma potrzeby zwiększania środków na te cele, gdyż zostały przewidziane w wystarczającej kwocie. Ponadto burmistrz zaznaczył, że jego kompetencje pozwalają na przeniesienie środków między rozdziałami. Podkreślił, że cała sytuacja ma na celu utrudnianie prac.

Ostatecznie przewodniczący poddał pod głosowanie wniosek radnego P. Gorzenia o ograniczenie rezerwy budżetowej z 200 000 zł na 100 000 zł i uzyskane w ten sposób środki przekazać do działu gospodarka komunalna na oświetlenie ulic. Powyższy wniosek, nie został przyjęty: Stan radnych – 13; głosowało za – 2 radnych (P. Gorzeń, Z. Rudol); głosowało przeciw – 7 (B. Szarzyński, M. Krupa, M. Trzciniński, B. Głos, J. Zych, B. Musioł – Manecka, J. Podolski); wstrzymało się – 4 radnych (A. Wójcik – Ścierańska, B. Gwóźdź, J. Żoła, J. Gruca).

W wyniku braku dalszych zgłoszeń, przewodniczący RM poddał pod głosowanie projektu uchwały nr XLVI/296/06 Rady Miasta Łędziny

z dnia 09.03.2006 r. w sprawie: budżetu miasta Łędziny na 2006 rok. Została ona przyjęta większością głosów: stan radnych – 13; głosowało za – 9 radnych; przeciw – 4 (Piotr Gorzeń, Zdzisław Rudol, Bogdan Gwóźdź, Jerzy Żoła); nikt się nie wstrzymał.

Kluczowa dla sesji i nade wszystko dla funkcjonowania miasta kwestia została zamknięta. Na zakończenie przewodniczący RM podziękował pracownikom Urzędu Miasta za pracę włożoną w przygotowanie budżetu miasta 2006r.

Kolejne rozpatrywane zagadnienia nie wywołały już tak gorącej atmosfery. Jednogłośnie przyjęto uchwały w sprawach: przyjęcia Miejskiej Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych na lata 2006 – 2013 oraz przyjęcia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 2006.

Kolejne uchwały dotyczące spraw oświatowych przyjmowano większością głosów, bądź jednogłośnie. Dotyczyły one spraw: określenia zasad obsługi administracyjnej, finansowej i organizacyjnej jednostek budżetowych szkół, gimnazjów i przedszkoli [stan radnych – 13, głosowało za – 6 radnych (B. Szarzyński, M. Krupa, J. Gruca, M. Trzciniński, B. Głos, J. Zych), głosowało przeciw – 5 radnych (J. Żoła, B. Musioł-Manecka, P. Gorzeń, B. Gwóźdź, Z. Rudol), wstrzymało się – 2 radnych (J. Podolski, A. Wójcik-Ścierańska)]; utworzenia filii Szkoły Podstawowej nr 3 im. J. Ch. Ruberga w Łędzinach [stan radnych – 13, głosowało za – 11 radnych (B. Szarzyński, M. Krupa, J. Gruca, M. Trzciniński, B. Głos, J. Zych, J. Podolski, A. Wójcik-Ścierańska, J. Żoła, B. Musioł-Manecka, B. Gwóźdź), wstrzymało się – 2 radnych (P. Gorzeń, Z. Rudol)]; zmiany obwodów Gimnazjum nr 1 im. Janusza Korczaka w Łędzinach [głosowano jednogłośnie za]; utworzenia jednostki pod nazwą Gimnazjum nr 3 w Łędzinach [głosowano jednogłośnie za]; określenia obwodów Gimnazjum nr 3 w Łędzinach również głosowano jednogłośnie za przyjęciem stosownej uchwały. Powyższym zagadnieniem, czyli funkcjonowaniu łędzinńskiej oświaty po likwidacji MZE poświęcimy już wkrótce osobny artykuł.

Pakiet uchwał w zakresie gospodarki komunalnej i ochrony środowiska został również przyjęty większością głosów lub jednogłośnie. Przyjmowano, zatem uchwały: w sprawie przedłużenia czasu obowiązywania dotychczasowej taryfy dla zbiorowego odprowadzania ścieków [stan radnych – 12, głosowało za – 10 radnych (B. Szarzyński, M. Krupa, J. Gruca, M. Trzciniński, B. Głos, J. Zych, J. Podolski, A. Wójcik-Ścierańska, J. Żoła, B. Gwóźdź), głosowało przeciw – 2 radnych (P. Gorzeń, Z. Rudol)]; w sprawie przedłużenia czasu obowiązywania dotychczasowej taryfy dla zbiorowego odprowadzania ścieków [stan radnych – 11, głosowało za – 9 radnych (B. Szarzyński, M. Krupa, M. Trzciniński, B. Głos, J. Zych, J. Podolski, A. Wójcik-Ścierańska, J. Żoła, B. Gwóźdź), głosowało przeciw – 2 radnych (P. Gorzeń, Z. Rudol)]; w sprawie wyrażenia zgody na zakup przez gminę Łędziny części majątku PGK Partner sp. z o.o. z siedzibą w Łędzinach [stan radnych – 12, głosowało za – 10 radnych (B. Szarzyński, M. Krupa, M. Trzciniński, B. Głos, J. Zych, J. Podolski, A. Wójcik-Ścierańska, J. Żoła, Jan Gruca, B. Gwóźdź), wstrzymało się – 2 radnych (P. Gorzeń, Z. Rudol)]; w sprawie wyposażenia w majątek przez gminę Łędziny Zakładu Usług Komunalnych z siedzibą w Łędzinach [stan radnych – 12, głosowało za – 10 radnych (B. Szarzyński, M. Krupa, M. Trzciniński, B. Głos, J. Zych, J. Podolski, A. Wójcik-Ścierańska, J. Żoła, Jan Gruca, B. Gwóźdź), wstrzymało się – 2 radnych (P. Gorzeń, Z. Rudol)]; w sprawie przyjęcia Planu Gospodarki Odpadami dla Gminy Łędziny [przyjęta jednogłośnie, głosowało za – 12 radnych]; w sprawie zatwierdzenia Programu Ochrony Środowiska Gminy Łędziny, Polityki Środowiskowej Gminy Łędziny oraz Programu Zarządzania Środowiskowego Gminy Łędziny [przyjęta jednogłośnie, j.w.]

W kolejnych punktach obrad radni przyjęli: Sprawozdanie z Działalności Burmistrza Miasta z Wykonania Uchwał RM oraz Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej z Kontroli Wykonania Uchwał RM. Wnioski i zapytania radnych oraz bieżące informacje zamknęły nad wyraz długie, bo zakończone ok. 22.00, obrady Rady Miasta. Na zakończenie, warto w tym miejscu nadmienić, że część zagadnień z konieczności skrótowo omówionych w relacji, znalazło, bądź znajdzie, szersze odbicie w artykułach redakcyjnych „BIL”-a. Zdzisław Kantor, Marek Spyra

/Na podstawie materiałów własnych i zapisów magnetofonowych z sesji RM/





MKS Łędziny

Terminarz Klasa Okręgowa Grupa 1 II Runda/ Wiosna 2005/2006

08.04.2006	MKS - „Pniówek” Pawłowice	16.00
12.04.2006	LUS Belk - MKS	16.00
15.04.2006	MKS - „Gwarek” Ornontowice	16.00
22.04.2006	MKS - „Unia” Bieruń Stary	16.00
26.04.2006	MKS - „Urania” Ruda Śl.	16.00
29.04.2006	„Iskra” Pszczyna - MKS	16.00
03.05.2006	MKS - „Górnik” Boguszowice	17.00
06.05.2006	MKS - „Krupiński” Suszec	17.00
13.05.2006	„Bojszowy” - MKS	17.00
17.05.2006	„Ogrodnik” Tychy - MKS	17.00
20.05.2006	MKS - „Orzeł” Mokre	17.00
27.05.2006	„Pogoń” Imielin - MKS	17.00
31.05.2006	MKS - „Sokół” Wola	17.00
03.06.2006	MKS - „Górnik” Jastrzębie	17.00
07.06.2006	„Nadwiślan” Góra - MKS	17.00

Wspomnienie o Romanie Ogazie

5 marca 2006 roku, we francuskim Forbach k. Metz zmarł Roman Ogaza – znakomity piłkarz, wychowanek Górnika Łędziny, wielokrotny reprezentant kraju, srebrny medalista Igrzysk Olimpijskich 1976 r. w Montrealu.

Urodził się 17.11.1952 r. w Katowicach. Jako nastolatek podjął treningi w klubie sportowym Górnik Łędziny. Zadebiutował mając niespełna 15 lat, wiosną 1967r. W sezonie 1968/69 rozegrał w III lidze 16 spotkań i zdobył 3 bramki. Jesienią 1969 roku znalazł się w szkółce piłkarskiej Górnika Zabrze. W 1970 r. z pierwszą drużyną tego klubu zdobył Puchar Polski. W latach 1970-75 grał w pierwszoligowych Szombierkach Bytom. Od 1975 do 1978 r. związany był z GKS Tychy. Zdobyl z tą drużyną wicemistrzostwo Polski. Następnie, ponownie w Szombierkach Bytom (1978-83), z którymi zdobył w 1980 r. mistrzostwo Polski. Po roku 1983 grał we Francji, w RC Lens (1983-84) i Olympic Ales (1984-86). Sezon 1986 spędził w belgijskim Elouges, a następnie ponownie grał w drużynach francuskich: FC Forbach (1987-91 i Marineaux (1991).

W reprezentacji Polski zadebiutował 13.04.1974 r. w meczu z reprezentacją Haiti. Z drużyną narodową rozegrał 21 spotkań, w jej składzie strzelił 6 bramek. Mimo, że był wybitnym napastnikiem, nie znalazł się pośród zawodników biorących udział w pamiętnych Mistrzostwach Świata w RFN (1974r.). Na Igrzyskach Olimpijskich w Montrealu, które odbyły się w 1976 roku, wystąpił w meczu z KRL-D (Korea Północna), wygranym przez Polskę 5:0. Ostatni mecz w reprezentacji rozegrał 23.09. 1981 r. z Portugalią.

Do ostatnich dni był blisko związany ze sportem. Wraz z rodziną, mieszkał we Francji, gdzie pracował jako działacz i trener w tamtejszych klubach piłkarskich.

Miesiąc temu, komisja złożona z przedstawicieli: Policji, Powiatowego Inspektoratu Sanitarnego oraz Śląskiego Związku Piłki Nożnej, dokonała odbioru technicznego boiska oraz budynku klubowego. Z protokołu można się dowiedzieć m.in., że płyta boiska ma 100 x 60 metrów, na trybunach jest 900 miejsc siedzących i obiekt spełnia wymagane standardy.

Pierwsze spotkanie klasy okręgowej piłkarze MKS mieli rozegrać 11 marca z Uranią Ruda Śląska. Niesprzyjająca aura sprawiła, że władze OZPN Katowice przesunęły inaugurację rozgrywek na dzień 1 kwietnia 2006 r. Nie odbyło się też większość zaplanowanych spotkań sparingowych. W marcu odbyły się jedynie dwa. W pierwszym podopieczni Eugeniusza Pluszczyka pokonali zespół klasy okręgowej AKS Niwka (2:1). Bramki dla Łędzin zdobyli Rotko i Magiera. W drugim na boisku w Starej Wsi odnieśli zwycięstwo nad drużyną Nadwiślana Góra. Bramki zdobyli: Firlek – 3 oraz Rotko i Biliński po 2.

Ruchów kadrowych było niewiele. Zasi-

lił drużynę Zbigniew Biliński z GKS Tychy oraz młodzi zawodnicy: Łukasz Brona (rocznik 1989), Marcin Bratek (1989), Jarosław Dendys (1987), Radosław Roszak (1987), Gabriel Fusiarz (1988), Marek Dejas (1987) oraz Szymon Simonicz (1986) – bramkarz. Z drużyny nikt nie uchył.

Zgodnie z opinią prezesów R. Piekorza i E. Urbańczyka runda wiosenna będzie bardzo trudna, głównie ze względu na opóźnienie rozgrywek i przyspieszony termin ich zakończenia – 7 czerwca. Wiele spotkań rozegranych będzie systemem środa-sobota, co będzie wymagało dużej dyscypliny i dobrej kondycji zawodników. Piłkarze MKS rozegrają 9 spotkań w roli gospodarza i 6 na wyjeździe.

Zarząd klubu wycofał z rozgrywek drużynę rezerwową występującą w katowickiej klasie B. Powód to brak zawodników do skompletowania pełnego jej składu.

W związku z dużymi zmianami w terminarzu rozgrywek, zamieszczamy poniżej nowe terminy spotkań klasy okręgowej.

/Redakcja we współpracy
z Jerzym Koniecznym/

Balonowa rywalizacja



W dn. 18.03.2006 roku na Górcie Klemensowej odbyły się zawody balonowe. Organizatorem było Powiatowe Koło Ligi Obrony Kraju. Uczestnicy rywalizowali w kategorii szkół podstawowych, gimnazjalnych oraz w tytuł „najbardziej nietypowego balonu”. W sumie w zawodach uczestniczyło 57 zawodników, w zespołach jedno lub dwu osobowych. Zawodnicy to mieszkańcy powiatu bieruńsko-łędzkiego oraz zaprzyjaźnionych miast. Oto wyniki zawodów:

SZKOŁY PODSTAWOWE:

- 1) Magdalena Żurek, Kamila Zdebek - SP 3
- 2) Remigiusz Wnuk i Mateusz Hudra - SP 3
- 3) Martyna Wróbel i Joanna Makowska - SP 3

GIMNAZJUM:

- 1) Klaudia Klimczok i Dawid Migdał - Libiąż
- 2) Iwona Stachoń i Agnieszka Spychała - Gimnazjum nr 2
- 3) Karol Szczygieł - Gimnazjum z Imielina

NIETYPOWY BALON:

- 1) Tomasz Michalski - Gimnazjum nr 1
- 2) Ania Kwaśniewska i Sandra Grolik - SP 3
- 3) Magdalena Żurek i Kamil Sternik

DRUŻYNOWO:

- 1) Szkoła Podstawowa nr 3 z Łędzin
- 2) Gimnazjum z Libiąża
- 3) Gimnazjum nr 2 z Łędzin

Redakcja



„Pamiętaj, że twoje włosy są dziełem natury, a mogą stać się dziełem sztuki”



1 marca w Hołdunowie swoje podwoje otworzył nowy salon fryzjerski. Każdego klienta traktujemy indywidualnie, bo fryzjerstwo to nasza pasja. Nowoczesny sprzęt, firmowe produkty oraz fachowa obsługa z kilkunastoletnim doświadczeniem zawodowym są gwarantem profesjonalnej obsługi.

Satysfakcja i zadowolenie naszego klienta to dewiza, której staramy się hołdować. Nasz salon mieści się przy ulicy Słonecznej 6 w Hołdunowie.

Kontakt telefoniczny: 0-660-675-302

Godziny otwarcia:

poniedziałek i czwartek - 13:00-19:00

wtorek, środa i piątek - 9:00-17:00

sobota - 9:00-14:00

Zapraszamy serdecznie.



Rozstrzygnięcie KONKURSU FOTOGRAFICZNEGO „Uroki zimy”

Organizatorem konkursu „Uroki zimy” był Referat Kultury Urzędu Miasta w Łędzinach wraz z Miejskim Ośrodkiem Kultury. Konkurs skierowany był do młodzieży powiatu bieruńsko-łędzkiego.

Cel, który ponownie przyświecał jego organizatorom to skupienie jak największej ilości młodzieży wokół tematyki fotografii, a zarazem wyłonienie mło-



I miejsce

dych talentów. Konkurs był zachętą do robienia zdjęć, które stanowią wartość dokumentacyjną i artystyczną.

Do konkursu napłynęło 97 prac 21 autorów z Łędzin, Bierunia, Bojszów. Jury w składzie Marian Jamroży – fotoreporter Tygodnika „Echo”, Bernard Szczech – Dyrektor MOK Łędziny oraz Marek Spyra - BIL, zdecydowało o następującym podziale nagród: **I miejsce** Tomasz Piecuch (16 lat),



II miejsce

Bieruń, telewizor – ufundowany przez Firmę „Marko – Hit” – Wontek Marek z Chełmu Śląskiego

II miejsce Arkadiusz Stefański (17 lat), Łędziny, odtwarzacz DVD – ufundowany przez Restaurację Kamea – Marek Bromboszcz z Łędzin

III miejsce Hanna Wieczorek (16 lat), Bieruń, telefon komórkowy – ufundowany przez Firmę „Futuro” z Katowic

Wyróżnienia: Wojciech Czyrwik (13 lat), Bojszowy; Bartosz Bożek (17 lat), Łędziny; Karolina Sojka (16 lat), Łędziny



I miejsce

Fundatorami nagród są: Urząd Miasta Chełm Śląski, Urząd Miasta Imielin, KWK „Piast”, Firma „Partner” Pszczyna, kino „Helios” Katowice. Nagrody zostały wręczone podczas sesji Rady Miasta w marcu 2006r.



III miejsce

Jan Paweł II Pope John Paul II (Włochy, USA, 2005)
Biograficzny, czas 128 min. Reżyseria: John Kent Harrison

Akcja filmu zaczyna się od zamachu na życie Papieża Jana Pawła II w dniu 13 maja 1981 roku. W retrospekcjach powraca do roku 1938, kiedy to Karol Wojtyła w Wadowicach debiutuje po raz pierwszy publicznie jako interpretator poezji. Większą część filmu zajmuje okres pontyfikatu Jana Pawła II i jego wpływ na sprawy związane z religią oraz na zmiany polityczne zachodzące na świecie.



Drodzy Czytelnicy!

Niechaj wielkanocne życzenia będą
pełne nadziei i pełne miłości,
Niechaj Wasze serca wypełni zadowolenie
- teraz i w przyszłości!

Życzymy Wam zatem zdrowych radosnych Świąt
Wielkiej Nocy, suto zastawionych stolów, dużo wody
w poniedziałek, bogatego zajęcia i jak najmiłszych
spotkań w gronie rodziny i przyjaciół.

Redakcja Miesięcznika „BIL”

KINO PIAST ŁĘDZINY



REPERTUAR KWIECIEŃ 2006

31.03/01.02.04 godz. 17⁰⁰ „Księżniczka na ziarnku grochu”

Bajka animowana; czas 90 min., bilety 5 i 10 zł

07-09.04 godz. 18⁰⁰

„Tylko mnie kochaj”

Komedia romantyczna; czas filmu 102 min. bilety 5 i 10 zł

17,18.04 godz. 18⁰⁰

„Wszystko zostaje w rodzinie”

komedia; czas filmu 103 min. bilety 5 i 10 zł

21-23.04 godz. 18⁰⁰

„Jan Paweł II”

biograficzny; czas filmu 128 min., bilety 10,00 zł

ZAPRASZAMY !!!



URZĄD MIASTA ŁĘDZINY ul. Łędzińska 55, 43-143 Łędziny, Centrala: tel. 032 216-65-11, fax 032 216-65-08

Sekretariat: wew. 22, www. ledziny. pl e-mail: um@ledziny. pl

Kontakt z redakcją biuletynu: tel. 032 216-65-11 wew. 46

Redaktor Naczelny Biuletynu Informacyjnego "Łędziny"

Marek Spyra - tel. kom. 0 503-635-912 e-mail: aureliusz@gmx. net

Skład i druk: Zakład Poligraficzno-Reklamowy "RoDo Laser"

